

OGŁOSZENIA WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 37 (12 117)

Poznań, wtorek 14 lutego 1984

Wyd. AB
Cena 5 zł

Ustawa konstytucyjna o przedłużeniu kadencji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Art. 1

Przedłuża się kadencję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wybranego w dniu 23 marca 1980 r.

Art. 2

Termin upływu kadencji ustali Sejm w drodze ustawy, nie później niż do końca 1984 r.

Art. 3

Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Nadzwyczajne plenum Komitetu Centralnego

Konstantin Czernienko sekretarzem generalnym KPZR

(PAP) Jak podaje agencja TASS w poniedziałek odbyło się nadzwyczajne plenum Komitetu Centralnego KPZR.

Z upoważnienia Biura Politycznego KC posiedzenie otworzył członek Biura Politycznego, sekretarz KC Konstantin Czernienko.

W związku ze zgonem sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Jurija Andropowa, uczestnicy plenum KC uczcili pamięć Jurija Władimirowicza Andropowa minutą milczenia.

Plenum KC wskazało, że Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, cały naród radziecki poniosły ciężką stratę. Zmarł wybitny działacz partii komunistycznej i państwa radzieckiego, płomienny patriota, leninowiec, nieugięty bojownik o pokój i komunizm.

Sprawując z woli partii najważniejsze stanowiska partyjne i państwowe Jurij Władimirowicz Andropow od dawał wszystkie swoje siły, wiedzę i ogromne doświadczenie życiowe realizacji polityki partii, umacnianiu jej więzi z masami, umacnianiu potęgi gospodarczej i obronnej Związku Radzieckiego.

Wiele uwagi Jurij Andropow poświęcił wcielaniu w życie wypracowanej przez XXVI Zjazd KPZR oraz kolejne posiedzenia plenarne KC KPZR linii politycznej, zmierzającej do wszechstronnej intensyfikacji produkcji, przyspieszenia postępu nauko-wo-technicznego, doskonalenia zarządzania gospodarką narodową, zwiększenia odpowiedzialności kadr, popra-

Dokończenie na str. 3



Życiorys K. Czernienki

(PAP) Konstantin Czernienko urodził się 24 września 1911 r. w wsi Bolszaja Ties w rejonie nowosielewskim w Kraju Krasnojarskim. Jest Rosjaninem. Od 1931 r. jest członkiem KPZR.

Ma wyższe wykształcenie — ukończył Instytut Pedagogiczny i Wyższą Szkołę Organizatorów Pracy Partyjnej przy WKP(b). Konstantin Czernienko rozpo-

Dokończenie na str. 3

Posiedzenie Sejmu

* Przyjęcie ustaw o przedłużeniu kadencji oraz ordynacji wyborczej

* Pokój celem polskiej polityki zagranicznej

(PAP) Wczoraj obradował Sejm PRL. Na sali obecni byli Wojciech Jaruzelski i Henryk Jabłoński.

Chwila ciszy Izba uczciła pamięć Jurija Andropowa.

Porządek dzienny został uzupełniony o punkt, dotyczący projektu ustawy o nadaniu Wyższej Szkoły Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach im. Georgi Dymitrowa.

Marszałek Sejmu Stanisław Gućwa udzielił głosu pos. Henrykowi Stawskiemu, który przedstawił sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o projektach ustawy konstytucyjnej o przedłużeniu kadencji Sejmu PRL oraz ordynacji wyborczej do rad narodowych. (Skrot jego wystąpienia zamieszczamy na str. 2).

Następnie rozpoczęła się dyskusja. Pos. Stanisław Gałęcki (PZPR), stwierdził, że ordynacja wyborcza w swo-

im obecnym kształcie przygotowana była przy szerokim udziale społeczeństwa. Zmiany w stosunku do założeń projektu zmierzają w jednym kierunku — umacniania państwa socjalistycznego i dalszej demokratyzacji jego struktur. Zawiera on dążenia do wyłonienia w nadchodzących wyborach radnych — przedstawicieli wszystkich środowisk społeczno-zawodowych, zdolnych do pełnego czerpania treści zawartych w ustawie o systemie rad narodowych i samorządzie terytorialnym. Projekt ordynacji wyborczej jest rezultatem dokonujących się w Polsce przemian społeczno-politycznych, wynikających z treści uchwał IX Zjazdu PZPR, całego procesu odnowy socjalistycznej. Posłowie — członkowie PZPR będą głosowali za przedłożonymi projektami obydwu ustaw:

konstytucyjnej i o przedłużeniu kadencji Sejmu i ordynacji wyborczej. Będą też aktywnie uczestniczyć w czekającej nas kampanii wyborczej do rad narodowych.

Klub Poselski ZSL — podkreślił przemawiając w jego imieniu pos. Jerzy Mastalerczyk — opowiada się za uchwaleniem ustawy: Ordynacja wyborcza do rad narodowych. Równocześnie uznaje on za konieczne niezwłoczne upowszechnienie w całym społeczeństwie zasad i treści nowej ordynacji w ścisłym związku z treściami ustawy o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego. Pełne zrozumienie ducha i intencji tego doniosłego dokumentu przez całe społeczeństwo będzie bardzo pomocne w procesie demokratyzacji naszego życia i wielce

Dokończenie na str. 2

39 lat temu

Piła odzyskała wolność INFORMACJA WŁASNA

14 lutego 1945 w ramach operacji wiślańsko-odrzańskiej wojska radzieckie 47 armii gen. mjr. Franza Perchorowicza — przyniosły wolność Piłe.

W przededniu tej rocznicy odbyła się w Piłe uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej, przygotowana wspólnie z RM PRON i Towarzystwem Miłośników Piły. Pierwsi osadnicy, pionierzy dźwigający miasto z powojennych zgliszcz oraz zasłużeni obywatele wraz z przedstawicielami polityczno-administracyjnymi władz województwa i miasta wysłuchali koncertu w wykonaniu dziecięcych zespołów artystycznych pod nazwą „Dzieci swojemu miastu”. Oddając hołd pamięci żołnierzom-wyzwolicie-

Dokończenie na str. 3

1918 — 1945 — 1984

Przygotowania do obchodów rocznicy wyzwolenia Poznania i powstania Armii Radzieckiej

INFORMACJA WŁASNA

Zbliża się 39 rocznica wyzwolenia Poznania spod okupacji hitlerowskiej. We wczesnych godzinach rannych, 23 lutego 1945 roku, w 27 rocznicę powstania Armii Czerwonej skapitulowały ostatnie gniazda oporu wojsk niemieckich, broniące się w fortyfikacjach poznańskiej Cytadeli. Obchody 39 rocznicy wyzwolenia Poznania połączone będą z obchodami 66 rocznicy powstania Armii Radzieckiej i zorganizowane zostaną 22 i 23 lutego br.

W środę, 22 bieżącego mje-

siąca o godzinie 12 grupie kombatantów II wojny światowej wręczone zostaną w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację wysokie odznaczenia państwowe i medale wojskowe. Tego samego dnia o godzinie 16 przedstawią wicele politycznych i administracyjnych władz wojewódzkich i miejskich spotkają się z grupą kombatantów — byłych żołnierzy Armii Radzieckiej i ochotników poznańskich, u boku żołnierzy radzieckich

Dokończenie na str. 3

SPORTEL

Wreszcie poprawa pogody
Odległe lokaty
polskich sportowców



W Sarajewie powiało optymizmem. Po czterech dniach obfitych opadów śniegu rano zaświeciło słońce. Wreszcie można było

rozegrać pierwszą konkurencję w narciarstwie alpejskim — slalom gigant kobiet. Optymizm ów nie dotyczy jednak występów polskich sportowców. Wczoraj nasi reprezentanci więcej sprawili przykrych niespodzianek niż osiągnęli rezultatów zgodnych z oczekiwaniami. Najwyższą lokatę wywalczyła E. Ryś-Ferens, która zajęła 7 miejsce w biegu łyżwiarskim na 1000 m. L. Morawiec na tym samym dystansie uplasowała się na 10 pozycji, a Z. Tokarczyk na 14.

W slalomie gigantów wystartowały dwie nasze repre-

Dokończenie na str. 5

Żałoba w ZSRR

Spółeczeństwo Kraju Rad oddaje hołd J. Andropowowi

(PAP) Poniedziałek był trzecim dniem żałoby narodowej

Dzisiaj o godzinie 9 Telewizja Polska i Polskie Radio w programach pierwszych nadadzą transmisję z roczystości pogrzebowych z Moskwy.

w ZSRR po zgonie sekretarza generalnego KC KPZR prze-

wodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Jurija Andropowa.

W dalszym ciągu przed otwartą trumną J. Andropowa wystawioną w Sali Kolumnowej Domu Związków ostatni hołd swojemu przywódco oddaje społeczeństwo Kraju Rad — mieszkańcy Moskwy, delegacje republik związkowych i auto-

Dokończenie na str. 3

Z W. Jaruzelskim i H. Jabłońskim

Polska delegacja na pogrzeb udała się do Moskwy

(PAP) 13 lutego na uroczystości pogrzebowe Jurija W. Andropowa, sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, udała się do Moskwy delegacja partyjno-państwowa z I sekretarzem KC PZPR, prezesem Rady Ministrów PRL — Wojcie-

chem Jaruzelskim. W skład delegacji wchodzi: przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Czyrek, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw wewnętrznych — Czesław Kiszcza-

Forma dialogu

Nawet ludzie, którzy z nieufnością odnoszą się do poczynań władzy, a przynajmniej wykazują wobec niej daleko posuniętą rezerwę, przyznać muszą, że ta władza z niespotykaną konsekwencją podaje do publicznej wiadomości swoje plany, zamierzenia i przewidywane działania. Nie byłoby w tej konsekwencji niczego niespotykanego, gdyby nie publiczne rozliczanie się władzy ze stopnia realizacji tych planów, o czym mieliśmy się możliwość przekonać w zeszłym roku, kiedy to rząd rozliczył się z poprzednich zamierzeń. Może ktoś powie, że to tylko sposób kokietowania społeczeństwa i starania o pozyskanie jego poparcia, o zdobycie jak największej popularności. A jeżeli nawet tak by było, to źle? Jeżeli rząd daje do-

wody, że mu zależy na społeczeństwie, że chciałby zyskać jego zaufanie i zdobyć w ten sposób wiarygodność, czy może na mieć o to pretensje?

Nie chcę swoimi wywodami



przekonać tych, którzy eokolwiek by rząd uczynił wszystko wykorzystują przeciw, ale pragnę zwrócić uwagę na fakt, że takie niejako jawne, otwarte postępowanie ludzi kierujących nawią panstwową jest wyrazem dobrej woli i do wodom konsekwencji w rozwijaniu dialogu ze społeczeństwem.

Przed kilkoma dniami opu-

blikowano główne tezy dokumentu nazwanego „Programem pracy Rady Ministrów w pierwszym półroczu 1984”, w którym znalazły się najważniejsze sprawy społeczno-gospodarcze, problemy umacniania państwa i wiarygodności władzy oraz kształtowania świadomości społecznej. Lektura tego dokumentu daje dużo do myślenia, zwłaszcza tym, którzy starają się naszą rzeczywistość oceniać obiektywnie, choć widzą ogromne trudności piętrzące się przed rządem konsekwentnie dążącym od ich usunięcia i poprawienia sytuacji. Myślenie takie prowadzić musi do wniosku, że dążenia te będą tym owocniejsze, im większą część społeczeństwa aktywnie włączy się w ich realizację; im powszechniejsze staną się postawy aktywnego udziału we wszystkich dziedzinach naszego życia.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Posiedzenie Sejmu

Bokończenie ze str. 1

przydane w uwiarygodnieniu postępu odnowy społeczno-politycznej w naszym kraju.

Pos. Zbigniew Kledecki (bezp., okr. wyb. Kalisz) stwierdził, że przepisy wyborcze powinny z jednej strony wychodzić naprzeciw rozbudowanym aspiracjom społecznym, a z drugiej — zabezpieczać interesy państwa. Ordynacja wyborcza powinna być widocznym krokiem naprzód w kierunku demokratyzacji życia w kraju, umacniania procesów stabilizacyjnych i idei porozumienia narodowego.

Wyrażając swą aprobatę co do zmian, dotyczących sposobu wyłaniania kandydatów na radnych mówca jednocześnie krytycznie ustosunkował się do przepisów projektu ordynacji, m. in. dotyczących zasad umieszczania kandydatów na listach wyborczych.

Pos. Edmund Skoczyła (PZPR, okr. wyb. Leszno) podkreślił, że projekt ordynacji wyborczej do rad narodowych w pełni ujmuje i rozwija konstytucyjne zasady prawa wyborczego do organów przedstawicielskich. Zauważa on również wiele nowych rozwiązań w odniesieniu do obowiązującej obecnie ordynacji wyborczej, zgłoszonych podczas szerokiej konsultacji społecznej, prowadzonej pod patronatem PRON.

Przystąpiono do głosowania nad pierwszym z przedstawionych projektów. Przypomniano, że Sejm może uchwalić ustawę konstytucyjną jedynie większością co najmniej dwóch trzecich głosów, w obecności co najmniej połowy ogólnej liczby posłów. Stwierdzono quorum i zarządono głosowanie.

Sejm uchwalił Ustawę Konstytucyjną o przedłużeniu kadencji Sejmu PRL 383 głosami, przy 4 wstrzymujących się.

Następnie głosowano nad projektem ordynacji wyborczej do rad narodowych wraz z poprawkami proponowanymi przez Komisję Nadzwyczajną. Ustawę uchwalono przy 5 głosach wstrzymujących się.

POLSKA POLITYKA ZAGRANICZNA

W następnym punkcie porządku dziennego informację rządu o aktualnych problemach polityki zagranicznej PRL złożył minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski. Na współczesny rozwój świata — podkreślił na wstępie — ogromny wpływ wywiera pokojowa polityka ZSRR. Jej wybitnym przedstawicielem i jednym z twórców był Jurij Andropow. Jako sekretarz generalny KC KPZR i przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR był on kontynuatorem leninowskiej pokojowej polityki ZSRR, bojownikiem przeciwko imperialistycznemu zagrożeniu, orędownikiem świata bezpiecznego i pokojowego.

Min. Stefan Olszowski stwierdził następnie, że mimo zaostreżenia sytuacji na arenie międzynarodowej rząd zrealizował swoje zadania w dziedzinie polityki zagranicznej państwa. Pozytywnie międzynarodowa Polska uległa umocnieniu. Wzrastająca aktywność za granicą Polski miała poparcie patriotycznych sił społeczeństwa. Przez naprawianie swego życia wewnętrznego Polska staje się ponownie wiarygodnym partnerem w stosunkach międzynarodowych.

Rok ubiegły przyniósł dalsze umocnienie naszego miejsca w rodzinie państw socjalistycznych. Jest to podstawowe osiągnięcie polityki zagranicznej Polski w 1983 r., mające kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa naszego kraju i jego

pomyślnego rozwoju, a także dla spełnienia przez Polskę aktywnej roli w polityce międzynarodowej.

Wszędzie — w ONZ, na rokowaniach wiedeńskich w sprawie ograniczenia sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej i na innych konferencjach międzynarodowych — opowiadaliśmy się za pokojem, za współpracą i sprawiedliwym rozwiązywaniem istniejących konfliktów, za rozbrojeniem.

Pokojowej orientacji polityki Polski, ZSRR i innych państw socjalistycznych — kontynuował min. Stefan Olszowski — Stany Zjednoczone Ameryki i ich niektórzy sojusznicy przeciwstawiają politykę konfrontacji i zbrojeń. Jej celem jest zmiana istniejącej równowagi militarnej między USA a ZSRR, między NATO i Układem Warszawskim.

Konfrontacyjny kurs polityczny obecnej administracji USA spowodował wzrost napięcia w stosunkach między Wschodem i Zachodem i największe po wojnie zagrożenie pokoju.

Zapoczątkowane rozmieszczenia amerykańskich rakiet z bronią jądrową na terenie państw Europy zachodniej, w tym RFN, zwiększyło stopień zagrożenia Polski, ZSRR i innych państw socjalistycznych.

Państwa Układu Warszawskiego wielokrotnie przestrzegały przed skutkami tego kroku. Czyniły to również liczne inne rządy, siły realistyczne i pokojowe, na całym świecie. W dążeniu do uzyskania dominacji nad światem kierując się wielkomocarstwową arogancją przywódcy Stanów Zjednoczonych pozostali obojętni na głosy rozsądku.

W rezultacie państwa Układu Warszawskiego zmuszone zostały do podjęcia kontroponisów obronnych, zapewniających zachowanie parytetu militarnego w Europie i na świecie. Polska popiera podjęte przez ZSRR, CSRS i NRD konkretne kroki w tym zakresie. Bez stacjonowania amerykańskich rakiet w Europie zachodniej nie byłoby tych kontroponisów.

Wzrost napięcia ożywił nadzieje antykomunistycznych kół na dokonanie zmiany w układzie sił politycznych w Europie. Takie też jest źródło wzmódnionego renesansu tendencji rewizjonistycznych w RFN. Tendencje te znajdują zachętę w wypowiedziach polityków zza oceanu, jak np. w oświadczeniu sekretarza stanu USA na konferencji sztokholmskiej, o tym że konieczne jest przewidywanie podziału sztucznie — jak powiedział — narzucanego Europie i narodowi niemieckiemu. Polska energicznie sprzeciwia się i będzie sprzeciwiała się tym niebezpiecznym przejawom rewizjonizmu terytorialno-politycznego.

Jesteśmy konsekwentnymi rzecznikami leninowskiej idei pokojowego współistnienia państw o odmiennych systemach społecznych — powiedział w zakończeniu min. Stefan Olszowski.

Jest intencją rządu utrzymywanie partnerskich, wzajemnie korzystnych stosunków z rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi. Stan naszych stosunków z tą grupą krajów jest różnicowany w zależności od podejścia poszczególnych państw do Polski i przestrzegania przez nie ogólnie przyjętych norm prawa międzynarodowego, a w szczególności poszanowania zasady niemieszania się w wewnętrzne sprawy.

Stany Zjednoczone w interesie swoich mocarstwowych celów lekką ręką przekreśliły istotny dorobek rozwoju dwustronnych stosunków między Polską i USA. Jak to stwier-

dziliśmy w nocie rządu PRL z 3 listopada 1983 r. domagamy się od USA zaniechania polityki dyskryminacji, zaprzestania ingerencji w nasze sprawy wewnętrzne, położenia kresu agresji propagandowej oraz zadośćuczynienia za powstałe szkody.

Złożone są nasze stosunki z RFN. Niezmiennie oświadczamy, że gotowi jesteśmy kontynuować proces normalizacji wzajemnych stosunków w oparciu i przy pełnym przestrzeganiu układu z grudnia 1970 r. Stosunki między PRL i RFN mogą, a nawet powinny się rozwijać w interesie obu państw i w interesie pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Minister scharakteryzował takie stosunki naszego kraju i z innymi państwami europejskimi.

Mamy przed sobą trudne zadania, wynikające z potrzeb wewnętrznego rozwoju, ale także i nade wszystko z napiętej sytuacji międzynarodowej — stwierdził w zakończeniu. Osiągając postęp w stabilizacji sytuacji wewnętrznej przyczyniamy się do umocnienia struktur pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Wśród wielu kluczowych zadań nie ma dziś pilniejszego i ważniejszego niż mobilizacja wszystkich sił naszego narodu na rzecz zachowania pokoju i usunięcia groźby wojny. W tej walce nie jesteśmy sami.

Przyszłość Polski związana jest z pokojem i bezpieczeństwem w Europie i na świecie. Uczynimy wszystko co w naszej mocy, by pokój zachować, a bezpieczne warunki egzystencji i rozwoju państwa i narodu utrwalić.

Rozpoczęła się debata. Nie wiele państw na świecie musi przywiązywać do swego bezpieczeństwa takie znaczenie jak Polska; stąd nadrzędna ranga sprawy pokoju w naszej polityce zagranicznej — stwierdził pos. Ryszard Wojna, przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego PZPR. Oświadczył dalej, że kraj nasz przywiązuje dużą wagę do sztokholmskiej konferencji sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE. Byłoby doniosłą sprawą, gdyby w jej toku udało się państwom europejskim odnaleźć wspólny mianownik wspólnych interesów. Cieszyłbyśmy się — powiedział — gdyby Polska mogła odegrać w tym dziele rolę na miarę jej dobrych tradycji.

Klub Poselski ZSL — w imieniu którego przemawiał pos. Witold Lipski — podzielił pogląd wyrażony w informacji ministra spraw zagranicznych na temat sytuacji międzynarodowej, wynikających z niej zagrożeń dla pokoju oraz niebezpieczeństw dla podstawowych interesów narodu i państwa.

Pos. Alfons Klafkowski (bezp. PAX, okr. wyb. Konin) zwrócił uwagę, że przedstawiona przez ministra spraw zagranicznych informacja jest jeszcze jednym wyrazem nowego stylu pracy rządu premiera Wojciecha Jaruzelskiego — pracy, która zasługuje na powszechne uznanie, szczerą szacunek i czynne współdziałanie każdego. Następnie poseł przypomniał te akty prawa międzynarodowego, które są obecnie szczególnie atakowane przez urzędowych przedstawicieli niektórych państw NATO, zwłaszcza StanoW Zjednoczonych i RFN. Jest to tak zwany kompleks jałtański-poczdamskich aktów prawnych. Znaczenie obu tych fundamentalnych umów międzynarodowych jest ogromne. To dzięki postanowieniom tych umów przeżywamy obecnie 39 rok pokoju w Europie. (PAP).

W chwili oddawania numeru do druku debata poselska trwała.

Skrót wystąpienia H. Stawskiego

Wybory do rad narodowych — utrwaleniem procesu porozumienia narodowego

W imieniu powołanej przez Wysoki Sejm w dniu 26 stycznia bieżącego roku Komisji Nadzwyczajnej, mam zaszczyt przedstawić, z wnioskiem o uchwalenie przez Wysoką Izbę, projekty dwóch ustaw: — konstytucyjnej, o przedłużeniu kadencji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, — ordynacji wyborczej do rad narodowych.

Jeżeli chodzi o zgłoszony w inicjatywy poselskiej, projekt ustawy konstytucyjnej o przedłużeniu kadencji Sejmu PRL komisja proponuje uchwalenie tej ustawy bez zmian i poprawek. Należy bowiem podkreślić zasadność przeprowadzenia odrębnie wyborów do rad narodowych i do Sejmu, z czym wiąże się konieczność przedłużenia kadencji Wysokiej Izby.

Przechodząc do zreferowania stanowiska do drugiego projektu, zgłoszonego z inicjatywy Rady Państwa projektu ustawy Ordynacji wyborczej do rad narodowych, Komisja Nadzwyczajna wnosi o jej uchwalenie z poprawkami.

Wobec 114 artykułów jakie zawiera projekt ustawy komisja zaproponowała poprawki w 47 artykułach — łącznie ponad 60 poprawek. Jednakże nie proponujemy żadnych zmian w układzie formalnym ustawy. Należy też stwierdzić, iż większość poprawek ma charakter redakcyjno-uciświający, stylistyczny oraz porządkowy. Część zaś ma charakter merytoryczny i na niektóre z nich chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Izby.

W art. 1 regulującym między innymi problematykę podziału kampanii wyborczej do rad narodowych, tj. terytorialnych programów wyborczych, które będą konstruowane w nawiązaniu do deklaracji wyborczej PRON i ustaleń miejscowych planów społeczno-gospodarczych a wzbogacane — w trakcie kampanii — inicjatywami społecznymi komisja proponuje aby, w ust. 3 tego artykułu, uściślić, iż inicjatywy społeczne muszą mieć charakter realny gospodarczy.

Przed wszystkim na uwagę zasługuje uregulowana w art. 38 i 39 instytucja kolegiów wyborczych, konstytuujących się z mocy samego prawa gremiów, na szczeblu ogólnokrajowym oraz w wszystkich jednostkach podziału terytorialnego, dla wyłonienia kandydatów na radnych. Proponowana struktura polityczno-społeczna kolegiów wyborczych stanowi z jednej strony wyraz koalicyjnego układu władzy państwowej, a także konstytucyjnej roli Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, przez obligatoryjny udział w kolegiach przedstawicieli partii, stronnictw politycznych i organizacji będących sygnatariuszami deklaracji z dnia 20 lipca 1982 r. w sprawie PRON oraz przedstawiciel odpowiedniego szczebla rad PRON. Z drugiej strony, stanowi ona o najszerszej społecznej reprezentatywności kolegiów, poprzez możliwość udziału w ich pracach reprezentantów związków zawodowych, społeczno-zawodowych organizacji rolników, socjalistycznych związków młodzieży oraz innych organizacji społecznych.

Rozpatrując przepisy określające podmioty uprawnione do zgłaszania kandydatów na radnych, komisja wzięła regulację art. 40 projektu ordynacji z realizacją art. 100 Konstytucji PRL. Stwierdzić należy, iż art. 40 trafnie rozkłada konstytucyjną zasadę

zgłaszania kandydatów w wyborach przez organizacje polityczne i społeczne zrzeszające obywateli. W ust. 1 artykułu 40 wymienia się, jako podmioty uprawnione do zgłaszania kandydatów do kolegiów wyborczych, główne siły polityczno-społeczne w naszym kraju; PZPR, ZSL, SD oraz pozostałych sygnatariuszy deklaracji w sprawie PRON. Ust. 2 art. 40 natomiast zawiera przykładowe wyliczenie największych organizacji skupiających obywateli, takich jak związki zawodowe, socjalistyczne związki młodzieży, ZBoWiD i Liga Kobiet Polskich oraz — i tu komisja zaproponowała sformułowanie uściśławiające — masowe organizacje społeczne działające w miejscu pracy lub zamieszkania wyborców. Przyjęta formuła pozwala na uczestniczenie w procesie desygnowania kandydatów, organizacjom społecznym, o różnym charakterze i zasięgu działania.

Nadto przyznaje się prawo zgłaszania kandydatów radom PRON oraz — co szczególnie istotne z punktu widzenia samorządowego charakteru rad narodowych — samorządowi mieszkańców miast i wsi.

Ustalono przez kolegię wyborcze listy kandydatów na radnych, zgodnie z projektowanymi przepisami ordynacji, muszą być poddane konsultacji z wyborcami. Wprowadzenie obowiązku konsultowania kandydatów z wyborcami to kolejny element demokratyzacji systemu wyborczego. Przedwyborcze zebrania obywateli organizowane będą przede wszystkim w strukturach samorządu mieszkańców, tj. na zebraniach mieszkańców w miastach i na wsi, aczkolwiek również w zakładach pracy, środowiskach i jednostkach wojskowych. Na zebraniach przedwyborczych, stosownie do przepisów art. 43 — wyborcy mają pełne prawa do wypowiedzenia się o przedstawionych kandydatach łącznie z wnioskowaniem, w razie takiej potrzeby, o wycofanie określonego kandydata.

Jednym z najczęściej formułowanych, podczas dyskusji nad przyszłym prawem wyborczym, a potem nad założeniami do projektu ordynacji wyborczej, postulatów było zapewnienie wyborcom możliwości dokonywania realnego wyboru pomiędzy kandydatami na radnych. Projekt ordynacji zawiera propozycje, które zdaniem komisji zasługują na pełne poparcie, a nadto w dużej mierze, w sposób nowatorski, spełniają wymienione przed chwilą postulaty. Oto bowiem na listach kandydatów, zgłaszanych do rejestracji komisjom wyborczym, kolegię wyborcze — stosownie do art. 45 i 48 ordynacji — zobowiązane są do wyodrębnienia każdego z kilku przypadających na dany okręg wyborczy, mandatu i zgłoszenia doń po dwóch kandydatów. W ten sposób wyborca będzie posiadał pełną swobodę dokonania wyboru w odniesieniu do każdego mandatu i każdej pary kandydatów.

W tym miejscu pragnę wspomnieć, że wysuwana w niektórych środowiskach propozycja, aby w ramach mandatu nazwiska kandydatów umieszczać alfabetycznie, jest niepożądana, bowiem naruszałaby suwerenność organizacji wysuwających kandydatów — które najlepiej potrafią ocenić wartość danego człowieka. Umieszczanie zaś w porządku alfabetycznym miałyby charakter mechaniczny, pozbawia-

ny sensu.

Jednym z elementów świadczących o w pełni przedstawicielskim charakterze mandatu radnego w socjalistycznym państwie jest — ustanowiona w naszej Konstytucji zasada odwoływania radnych przez wyborców. Projekt ordynacji wyborczej do rad narodowych szczegółowo rozwija tę instytucję, regulując przesłanki i tryb odwoływania radnych. Komisja w pełni popiera proponowane rozwiązania w tej mierze, z tym wszakże, iż zgodnie z nową pozycją rad narodowych w systemie samorządu terytorialnego proponuje, aby w procesie formułowania przez wyborców wniosków o odwołanie radnego oraz w procedurze odwoływania uwzględnić rolę samorządu mieszkańców, nadto sprzecyzowanie, że dla odwołania niezbędna jest 1/3 wyborców, danego okręgu, którzy na zebraniach głosowali za odwołaniem radnego.

Wśród innych poprawek, które należałoby szczególnie wyeksponować, pragnę zwrócić uwagę na fakt, że komisja uznała za konieczne uzupełnienie art. 63 o sformułowanie mówiące, iż pomieszczenia za osłoną powinny być łatwo dostępne dla wyborcy, co istotnie umocni gwarancję dla swobodnego korzystania z uprawnienia do tajnego głosowania. Tajność głosowania jest niepodważalnym prawem wyborcy — ale nie może być nakazem bo wtedy, sprzecznym by to było z elementarnymi zasadami demokracji. Druga dotyczy art. 27 określającego składy liczbowe komisji wyborczych.

Komisja stanęła na stanowisku i sądzi, że podzielił ją Wysoka Izba, iż proponowane uściślenia, poprawki i zmiany redakcyjne są niezbędne, gdyż taki akt prawny jak ordynacja wyborcza musi być komunikatywny dla każdego z ponad 20 milionów wyborców, a zatem w miarę prosty w formie i czytelny w treści. Te cechy — zdaniem komisji — nosi przedstawiony Sejmowi projekt ordynacji.

Projekt ów charakteryzuje także głęboki realizm i konsekwencja w stanowieniu demokratycznych, w dużej mierze zupełnie nowych, instytucji prawa i systemu wyborczego, wywodzących się z programowych zapisów PZPR, ZSL, SD, a także z formowanych przez Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego generalnych zasad socjalistycznej odnowy — popieranie demokratyzacji wszelkich form życia politycznego i społecznego, ale i zarazem stanowczego przeciwdziałania wolnej grze antysocjalistycznych sił politycznych, obecnej istocie ustroju naszego państwa, sił wrogich Polsce Ludowej. Przeciwdziałania także tym wszystkim, którzy szermując hasłem troski — troską oczywiście w cudzysłowie — o sprawy kraju, chcieliby w perfidny sposób podważyć proces socjalistycznej odnowy, podważyć rozsądne i demokratyczne przepisy rozstrzyganego dziś prawa wyborczego.

Należy wyrazić przekonanie, iż zbliżają się wybory do rad narodowych, przeprowadzone w oparciu o nową ordynację wyborczą, o której uchwalenie wnosi w imieniu Komisji Nadzwyczajnej, przyczynia się do dalszej normalizacji życia społecznego w naszym kraju oraz rozwinięcia i utrwalenia procesu porozumienia narodowego.

(PAP) Niestety, tylko przez krótki okres sądzone było Jurijowi Andropowowi kierować naszą partią i państwem. Będzie nam go wszystkim brakować — oświadczył sekretarz generalny KC KPZR Konstantin Czernienko, występując w poniedziałek na nadzwyczajnym plenum KC KPZR. Jurij Andropow odszedł w szczytowym momencie ogromnej, pełnej napięcia pracy, zmierzającej do intensywnego przyspieszenia rozwoju gospodarki narodowej, przewyciężenia trudności, które napotkał kraj na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Wszyscy jednak wiemy, jak wiele zdołał uczynić partia w tym krótkim czasie, jak wiele owocnych innowacji zdobyło rację bytu i ugruntowało się w praktyce. Kontynuowanie, rozpoczętej pod kierownictwem Jurija Andropowa pracy — to najlepszy sposób należytego uczczenia jego pamięci, zagwarantowania ciągłości w polityce.

Wielki Lenin przekazał nam w swojej spuście zasadę pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrójach społecznych — kontynuował Konstantin Czernienko. Zasadzie tej jesteśmy konsekwentnie wierni. Obecnie w czasach broni jądrowej i superdokładnych rakiet jest ona potrzebna bardziej niż kiedy dotychczas. Niestety, niektórzy przywódcy krajów kapitalistycznych, nie zdając sobie chyba w pełni sprawy z tego, dostrzegamy — podkreślił mówca — zagrożenie, które stwarzają dziś ludzkości bezmyślne, awanturnicze działania agresywnych sił imperializmu. Mówimy o tym otwarcie, zwracając wszystkim narodom świata uwagę na to niebezpieczeństwo. Przewaga militarna nie jest nam potrzebna i nie zamierzamy dyktować innym swojej woli. Nie pozwolimy jednak naruszyć osiągniętej równowagi wojskowej.

Nikt nie powinien mieć najmniejszych wątpliwości co do tego, iż nadal będziemy troszczyć się o umocnienie zdolności obronnej naszego kraju, o to byśmy mieli wy-

Skrót przemówienia K. Czernienki

Wierni leninowskiej zasadzie pokojowego współistnienia

starczając dużo środków, za pomocą których można ostudzić gorące głowy wojowniczych awanturników. Jest to, towarzysze, bardzo istotna przesłanka zachowania pokoju.

Konstantin Czernienko wyraził przekonanie, iż czynione zostanie wszystko co niezbędne dla zapewnienia stabilnego tempa wzrostu produkcji przemysłowej, pomysłnej realizacji programu rozwojowego, rozwoju twórczej aktywności mas, dla wprowadzenia w życie przedsięwzięć zmierzających do podniesienia stopy życiowej narodu.

Całe nasze doświadczenie dowodzi — powiedział mówca — że najważniejszym źródłem siły partii zawsze była, jest i będzie jej więź z masami, obywatelska aktywność milionów ludzi pracy. Ich gospodarskie podejście do problemów produkcyjnych, do problemów życia społecznego.

Wielki wkład wniósł Jurij Andropow w rozwój wszechstronnej współpracy krajów wspólnoty socjalistycznej, w umacnianie jedności i zwartości międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Plenum podkreśliło, że w tych bolesnych chwilach komunizm, cały naród radziecki jeszcze ściślej zwracają

Konstantin Czernienko sekretarzem generalnym KPZR

Dokończenie ze str. 1

woje szeregi wokół leninowskiego Komitetu Centralnego partii, Biura Politycznego KC KPZR, że są w pełni zdecydowani ofiarnie walczyć o wprowadzanie w życie leninowskiej polityki wewnętrznej i zewnętrznej partii.

Uczestnicy plenum KC wyrazili głębokie współczucie rodzinie i bliskim zmarłego.

Plenum KC rozpatrzyło sprawę wybrania sekretarza generalnego KC KPZR.

Na polecenie Biura Politycznego KC przemówienie w tej sprawie wygłosił czło-

nek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Nikołaj Tichonow zgłosił prośbę, aby sekretarzem generalnym KC KPZR wybrać Konstantina Czernienkę.

Plenum Komitetu Centralnego KPZR jednomyślnie wybrało sekretarzem generalnym KC KPZR Konstantina Czernienkę.

Następnie na plenum wystąpił sekretarz generalny KC KPZR, Konstantin Czernienko. (PAP)

stwa i Współpracy w Europie (Helsinki 1975 r.) uczestniczył w wiedeńskich rokowaniach rozbiorczych (1979 r.).

Konstantin Czernienko jest wybitnym działaczem partii komunistycznej i państwa radzieckiego. Na wszystkich stanowiskach, które powierzała mu partia, wykazał się dużymi zdolnościami organizatorskimi, pryncypialnością partyjną, wiernością wielkiemu dziełu Lenina, ideałom komunizmu. Konstantin Czernienko jest autorem szeregu prac naukowych na temat aktualnych problemów umacniania kierowniczej roli partii w życiu społeczeństwa radzieckiego, doskonalenia stylu i metod pracy partyjnej i państwowej, rozwoju demokracji socjalistycznej.

Na czerwcowym (1983 r.) plenum KC KPZR Konstantin Czernienko wygłosił referat, w którym określone zostały najważniejsze kierunki doskonalenia działalności ideologicznej KPZR w współczesnych warunkach.

Za wielkie zasługi wobec ojczyzny Konstantin Ustinowicz Czernienko został dwukrotnie uhonorowany tytułem Bohatera Pracy Socjalistycznej i trzykrotnie odznaczony Orderem Lenina, trzykrotnie Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy, wieloma medalami Związku Radzieckiego. Jest laureatem Nagrody Leninowskiej.

Konstantin Czernienko ma najwyższe odznaczenia państwowe krajów socjalistycznych. (PAP)

INFORMACJA WŁASNA

Plan i budżet na rok 1984 były wczoraj przedmiotem obrad sesji WRN w Pile. W obradach udział wzięli: I sekretarz KW PZPR w Pile — Michał Niedźwiedz, prezes WK ZSL — Eugeniusz Jarysz, przewodniczący WK SD Alfred Jęska i przewodniczący WR PRON — Jacek Stróżyński. Obrady prowadził przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej płk Zenon Kulaga.

Po szerokiej konsultacji społecznej głównych założeń projektu dalszego rozwoju gospodarczego województwa za cele nadrzędne w br. przyjęto — rozwój produkcji rolno-spożywczej jako podstawy wyżywienia społeczeństwa, tworzenie warunków dla zwiększenia budownictwa mieszkaniowego, poprawę opieki zdrowotnej oraz warunków pracy placówek oświatowych, a także zapewnienie postępu w osiąganiu równowagi ekonomicznej i poprawę efektywności gospodarowania.

Osiągnięcie tych celów zapewnić ma koncentrację nakładów finansowych na budowie nowych i remontach oraz

Sesja WRN w Pile na temat planu i budżetu na rok 1984

konserwacji starych obiektów leczniczych oraz oświatowych, postępowanie w przygotowaniu terenów pod budownictwo mieszkaniowe, zarówno uspołecznione, jak i indywidualne, a także starania o lepsze nasycenie kadrami fachową i stworzenie preferencji dla absolwentów uczelni medycznych oraz pedagogicznych.

Tegoroczny plan zakłada również w Pile koncentrację środków i mocy przerobowych na budowie tzw. mieszkań rotacyjnych, co usprawni działalność w zakresie remontów starych budynków.

W rolnictwie zakłada się głównie utrzymanie tendencji zwiększania arealu zbóż oraz uzyskania wzrostu wydajności podstawowych ziemiopłodów, a także zwiększenie wysiłków prowadzących ku zahamowaniu tendencji spokojnych pogłowia zwierząt hodowlanych.

W przemyśle podstawowymi zadaniami roku 1984 są — dal-

sze utrwalanie i rozwój tendencji wzrostowych, a także konsekwentne dostosowywanie struktury produkcji do potrzeb gospodarki krajowej i wymagań kontrahentów zagranicznych.

Z danych szacunkowych wynika, że produkcja przemysłowa osiągnie w tym roku wartość 51 mld zł, co oznacza — w stosunku do roku poprzedniego wzrost o 4 procent. Dotyczy to w szczególności złotowskiego „Metalplastu”, wągrowieckiego „ZREMB-u”, pilskiej „Izolacji”, trzcinieckiego „Lubmoru” i innych.

56,3 procent ogółu nakładów inwestycyjnych wyasygnowanych na sektor pozarolniczy pińskiej gospodarki przeznacza się w tym roku na gospodarkę komunalną, oświatową i zdrowie. Zakłada się możliwość oddania do użytku 2.685 mieszkań o powierzchni użytkowej 196 500 metrów kwadratowych. Będzie to o prawie 200 mieszkań więcej niż w roku poprzednim. (Jot)

Życiorys K. Czernienki

Dokończenie ze str. 1

cząc pracę we wczesnych latach młodzieńczych wynajmował się do pracy u kulaków. Jego dalsza praca jest związana z działalnością kierowniczą w organizacjach komsomolskich, a następnie partyjnych. W latach 1929-30, Konstantin Czernienko kierował Wydziałem Propagandy i Agitacji Nowosielskiego Komitetu Rejonowego WLKZM w Kraju Krasnojarskim. W 1930 r. zgłosił się na ochotnika do Armii Czerwonej. Do 1933 r. pełnił służbę w Wojskach Ochrony Pogranicza, był sekretarzem organizacji partyjnej w stacji granicznej.

Po zakończeniu służby wojskowej Konstantin Czernienko pracował w Kraju Krasnojarskim: jako kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji nowosielskiego i tjarskiego komitetów rejonowych partii, dyrektor Krasnojarskiego Krajowego Domu Szkolenia Partyjnego, zastępca kierownika Wydziału Agitacji i Propagandy, sekretarz Krasnojarskiego Komitetu Krajowego partii.

Konstantin Czernienko studiował w Wyższej Szkole Organizatorów Pracy Partyjnej przy KC WKP(b). Po zakończeniu nauki, od 1945 r. był sekretarzem plenijnego komitetu obwodowego partii. W 1948 r. zostaje skierowany do Moldawskiej SRR i zatwierdzony na stanowisko kierow-

nika Wydziału Propagandy i Agitacji KC Komunistycznej Partii Moldawii. Sprawując tę funkcję wiele sił i umiejętności poświęcał budownictwu gospodarczemu i kulturalnemu w republice, komunistycznemu wychowaniu ludzi pracy.

W 1956 r. Konstantin Czernienko zostaje skierowany do pracy w aparacie KC KPZR, gdzie obejmuje kierownictwo sektora w Wydziale Propagandy. Jednocześnie zostaje powołany w skład kolegium redakcyjnego czasopisma „Agitator”. Od 1960 r. pracował jako kierownik Sekretariatu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. W 1965 r. Konstantin Czernienko zostaje mianowany kierownikiem Wydziału Ogólnego KC KPZR. W latach 1966-71 był zastępcą członka KC KPZR. Na XXIV Zjeździe partii (w marcu 1971 r.) zostaje wybrany członkiem Komitetu Centralnego KPZR, a w marcu 1976 r. na plenum KC KPZR, które odbyło się po XXV Zjeździe partii — sekretarzem KC KPZR.

Od 1977 r. jest zastępcą członka Biura Politycznego, a od 1978 r. członkiem Biura Politycznego KC KPZR. Jest deputowanym do Rady Najwyższej ZSRR VII-X kadencji i także deputowanym do Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej X kadencji.

Konstantin Czernienko wchodził w skład delegacji radzieckiej na Konferencje w sprawie Bezpieczeń-

stwa i Współpracy w Europie (Helsinki 1975 r.) uczestniczył w wiedeńskich rokowaniach rozbiorczych (1979 r.).

Konstantin Czernienko jest wybitnym działaczem partii komunistycznej i państwa radzieckiego. Na wszystkich stanowiskach, które powierzała mu partia, wykazał się dużymi zdolnościami organizatorskimi, pryncypialnością partyjną, wiernością wielkiemu dziełu Lenina, ideałom komunizmu. Konstantin Czernienko jest autorem szeregu prac naukowych na temat aktualnych problemów umacniania kierowniczej roli partii w życiu społeczeństwa radzieckiego, doskonalenia stylu i metod pracy partyjnej i państwowej, rozwoju demokracji socjalistycznej.

Na czerwcowym (1983 r.) plenum KC KPZR Konstantin Czernienko wygłosił referat, w którym określone zostały najważniejsze kierunki doskonalenia działalności ideologicznej KPZR w współczesnych warunkach.

Za wielkie zasługi wobec ojczyzny Konstantin Ustinowicz Czernienko został dwukrotnie uhonorowany tytułem Bohatera Pracy Socjalistycznej i trzykrotnie odznaczony Orderem Lenina, trzykrotnie Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy, wieloma medalami Związku Radzieckiego. Jest laureatem Nagrody Leninowskiej.

Konstantin Czernienko ma najwyższe odznaczenia państwowe krajów socjalistycznych. (PAP)

Spółeczeństwo Kraju Rad oddaje hołd J. Andropowowi

DEPEZA KONDOLENCYJNA OD SEJMU PRL

(PAP) Marszałek Sejmu PRL Stanisław Gucwa skierował do przewodniczącego Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR Aleksieja Szitkowa i przewodniczącego Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR Witalija Rubena depesze kondolen-

Drugi towarzyszu przewodniczący, w tych dniach żałoby pragniemy was zapewnić, a za waszym pośrednictwem Radę Najwyższą ZSRR oraz całe społeczeństwo radzieckie, że jesteśmy z wami zdecydowani umacniać naszą socjalistyczną ojczyznę w sojuszu i braterskiej przyjaźni narodów Polski

Przygotowania do obchodów

Dokończenie ze str. 1

szurmujących 39 lat temu uroczystości w Cytadeli. Natomiast wieczorem ulicami centrum Poznania przejdzie uroczysty castrzyk wojskowy.

Również w środę, 22 lutego, w Sali Błękitnej Urzędu Miejskiego w Poznaniu ukończą się Wojewódzkiej Społeczny Komitet Obchodów 40-lecia Polski Ludowej.

Natomiast w czwartek, 23 lutego, o godzinie 9 rozpocznie się w Urzędzie Wojewódzkim uroczysta, w której sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej i Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu z udziałem władz politycznych i administracyjnych województwa i miasta Poznania oraz zaproszonych gości. O godzinie 12 delegacje władz i społeczeństwa Poznania oraz organiza-

cji społecznych i Wojska Polskiego złożą wieńce i wianki kwiatów na Cytadeli — pod pomnikami Bohaterów PPR oraz pod obeliskami: ku czci marszałka Wasilija I Czulkowa i „Cytadelowców”.

Tego samego dnia wręczone zostaną w Ratuszu nagrody miasta Poznania za wybitne osiągnięcia w działalności kulturalnej, a o godzinie 17 w Sali Wielkiej Pałacu Kultury odbędzie się okolicznościowy koncert z okazji rocznic: wyzwolenia Poznania i powstania Armii Radzieckiej oraz powołania Krajowej Rady Narodowej i Armii Ludowej.

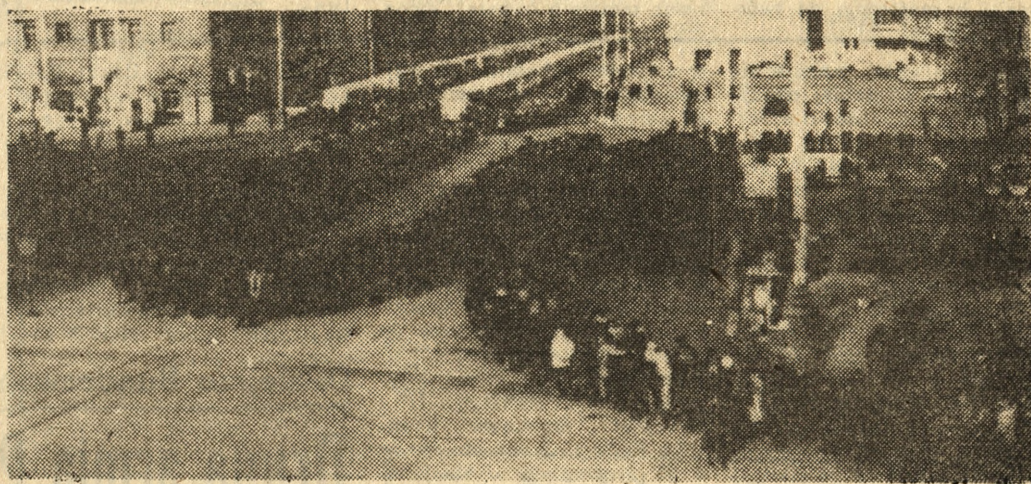
Rocznica wyzwolenia Poznania uroczysta zostanie również na dziesiątkach wieczornych i akademii i apeli, organizowanych w poznańskich szkołach i zakładach pracy. (Jad)

39 lat temu Piła odzyskała wolność

Dokończenie ze str. 1

lom złożono wieńce i kwiaty u stóp pomników chwały: na cmentarzu wojennym w Leszku, przed pomnikiem bohaterskiego lotnika radzieckiego, który zginął nad miastem — Olega Matwiejewa oraz na piłskim placu Zwycięstwa.

Weźwieszniej odbyły się okolicznościowe spotkania: grupy osadników Piły z władzami miasta i weteranów ruchu robotniczego z członkami Egzekutywy KM PZPR. Również na najbliższe dni zaplanowano rocznicowe imprezy. Znaczącym akcentem będzie w środę oddanie do użytku wydziału offsetowego Zakładów Graficznych RSW w Pile. (Jot)



Na zdjęciu: obywatele radzieccy formują długą kolejkę do Domu Związków w Moskwie by złożyć hołd Jurijowi Andropowowi. CAF — AP — telefaks

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje zachmurzenie na ogół małe. Temperatura maksymalna od 1 do 3, minimalna od -3 do -8. Wiatr słaby i umiarkowany północno-wschodni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano w Poznaniu i Lesznie 2. Kalitza, Koninie i Pile 1. Ciśnienie 772,7 mm, czyli 1029,6 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Walerian Ignasiak

Wyrok na sprawców włamań do mieszkań

INFORMACJA PROKURATURY WOJEWÓDZKIEJ W PILE

1 lutego 1984 w Sądzie Rejonowym w Szczecinku, zapadł wyrok w sprawie wniesionej przez prokuratora rejonowego w Pile przeciwko Tadeuszowi Plucie, Lechowi Szymaszkowi i Henrykowi Pościńskowi mieszkańcom Warszawy, którzy w roku 1980 na terenie Piły, Walcza, Czarnkowa i Szczecinka

dokonał 8 włamań do mieszkań. Wynajęta taksówka jeździła do tych miejscowości i po sprawdzeniu w godzinach rannych, że w mieszkaniach nie ma lokatorów, specjalnie przystosowanymi narzędziami otwierali zamki.

Skazani oni zostali na kary po 8 lat pozbawienia wolności, Tadeusz Piłta na 7 lat, i grzywny po 200 tys. zł każdy oraz utratę praw publicznych na 5 lat.

Wszyscy trzej byli już poprzednio karani i przez dłuższy okres czasu nie podejmowali pracy.

dzieci dają wyraz swojej jedności z partią i jej programem, gotowości do wcielania w życie planów nakreślonych przez XXVI Zjazd KPZR i rozwinętych uchwałami kolejnych posiedzeń plenarnych Komitetu Centralnego — polityki partii, w kształtowanie której wniósł wielki wkład zmarły sekretarz generalny.

Na adres KC KPZR, Rady Najwyższej i Rady Ministrów ZSRR napływają nieustannie setki depesz kondolenacyjnych ze wszystkich stron świata — od działaczy państwowych i politycznych, od całej postępowej opinii publicznej. Podkreśla się w nich ogromny wkład zmarłego w dzieło pokoju i bezpieczeństwa narodów.

cyjne po zgonie Jurija Andropowa. Oto treść:

W imieniu posłów na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Prezydium Sejmu, oraz moim własnym przesyłam na wasze ręce wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej towarzysza Jurija Władimirowicza Andropowa Odszedł sekretarz generalny KPZR, wybitny działacz partyjny i państwowy nieugięty bojownik o pokój i przyjaźń pomiędzy narodami, wielki przyjaciel narodu polskiego. Pamięć o jego życiu i dziele pozostanie na trwałe zapisana w pamięci polskich mas pracujących i całego polskiego społeczeństwa.

WPISY DO KSIĘGI KONDOLENCYJNEJ

W związku ze śmiercią sekretarza generalnego KC KPZR przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Jurija W. Andropowa, w Ambasadzie ZSRR wyłożona została księga kondolencyjna.

Wczoraj od godz. 10.00 wpisu do księgi kondolencyjnej do konaly delegacje organizacji politycznych i społecznych, młodzieżowych i kombatanckich, instytucji i jednostek ludowego Wojska Polskiego, stołecznych zakładów pracy,

Rolnictwo na przedwiośniu

Nieźle prognozy

Niektórzy mówią, że zimą mamy już za sobą, bowiem jest ciepło i rolnicy spობią się do prac wiosennych, ale...

— W rolnictwie różnie bywa — ostrzega przed zbyt optymistycznym wicewojewoda poznański Jan Tomaszewski, który ma za sobą długoletnią praktykę w kierowaniu tą dziedziną gospodarki. Mogą jeszcze być niespodzianki w marcu, kiedy w naszych warunkach klimatu zmiennego, często występują przymrozki, szczególnie groźne dla upraw rzepaku. Na razie cieszymy się, że oziminy, zwłaszcza zboża, dobrze przetrzymały. Na skutek ostatnich przelotnych deszczów trochę przybywa wody w glebie, pojawiła się nawet w drenach. Zapas wilgoci do siewów wiosennych jest wystarczający.

Rolnicy nabrali ochoty do pracy. Skorzystali powszechnie ze styczniowych bonifikat przy zakupach nawozów sztucznych. W końcu grudnia ubiegłego roku były w magazynach gminnych spółdzielni w Poznaniu pięciomiesięczne remanenty nawozów; w ciągu stycznia br. stopniały o połowę. Ujemna w drugim półroczu dynamika sprzedaży (o 15 procent niższa w stosunku do analogicznego okresu 1982 roku), jest obecnie dodatnia. Niektórych nawozów zaczęło brakować, wystąpiło więc o dodatkowe dostawy w lutym br. Czynniki starania w województwach gozrowskim i zielonogórskim o dostawę wapna nawozowego, szczególnie potrzebnego w Wielkopolsce.

Poprawia się wymiana ziarna siewnego, przy którego zakupie przyznaje się rolnikom w określonych warunkach bonifikaty. Czynniki starania o zgromadzenie sádzieniaków na

planową odnowę, najbardziej potrzebnych w województwach: poznańskim, pilskim i leszczyńskim, dotkniętych w roku ubiegłym posuchą. Planowa odnowa jest konieczna, bowiem występowało duże porażenie chorobami.

Dzięki dotacjom z Funduszu Postępu Biologicznego rolnicy mogą nabywać ziarno siewne i sadzeniaki po niższych od obowiązujących cenach. Jest to pomoc, która przychodzi w samą porę. Rolnicy, którzy na przedwiośniu mają mniej niż w innych latach do sprzedania, głównie żywca, wysuwają postulaty, aby umożliwiono im korzystanie z kredytu na zakup podstawowych środków do produkcji, jak właśnie nasion i nawozów, czy też środków ochrony roślin. Te ostatnie są coraz droższe, zwłaszcza importowane. To tendencja światowa, jak wynikało to z obrad, co dopiero odbytej sesji naukowej Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu. Ze względu na uodpornianie się wielu szkodników na środki chemiczne, trzeba wciąż poszukiwać skutecznych preparatów do ich zwalczania, co pociąga za sobą wysokie wydatki na badania i produkcję pestycydów.

Rolnicy, nauczeni smutnym doświadczeniem ubiegłego roku, gdy nie mieli czym zwalczać inwazji stonki i mszyc, już teraz dopytują się o stosowne środki chemiczne. Zgromadzone zapasy trzeba będzie jeszcze uzupełnić importem. Rzecz w tym, żeby te preparaty zostały sprowadzone terminowo na czas pojawiania się szkodników, a tak że chorób roślin, co po łagodnej zimie zawsze grozi.

Okres zimy został wykorzystany na zaopatrzenie w maszyny, części zamienne, zwa-

żać ogumienie do ciągników i akumulatory. Nastąpiła pewna poprawa, lecz niewystarczająca w stosunku do potrzeb. Gromadzone są też zapasy paliw. Oleju napędowego dla maszyn rolniczych nie powinno zabraknąć, gorzej będzie z etyliną do pojazdów.

Gdy na polach panuje jeszcze zimowy spokój, mimo zdecydowanych oznak przedwiośnia, praca koncentruje się w zagrodach. Trzeba pielęgnować nowe mioty prosiąt, zadbać o bydłęcy przychówek. Na efekty czekają mieszkańcy miast. W styczniu bowiem — nie tylko w Poznaniu — o 20 procent był mniejszy skup wieprzowiny, co musiało się odbić na zaopatrzeniu ludności.

Większe przydziały pasz treściwych pozwoliły na zapelnienie nie w pełni wykorzystanych ferm wielkotowarowych tuczu trzody chłejnej np. w Miłostowie i Mściszewie. Jednak na większe dostawy żywności wieprzowej trzeba będzie jeszcze poczekać.

Nie można natomiast narzekać na brak mleka i przetworów. Skup mleka jest wyjątkowo korzystny o tej porze roku, tak że mleczarnie muszą pracować na przyspieszonych obrotach. Podwyższona cena mleka — mimo dyskusyjnych norm jakościowych, do których większość rolników umiała się dostosować — wpłynęła korzystnie na chów bydła mlecznego.

Trudno dzisiaj przesądzać o prognozach dla wielkopolskiego rolnictwa. Jednakże, jeśli warunki pogodowe ułożą się pomyślnie, to rok obecny nie powinien być gorszy od poprzedniego. Są nadzieje, że może być lepszy. Oby się one spełniły w naszym wspólnym interesie.

MARIA POLCYNOWA

Minister finansów, Stanisław Nieckarz, zapowiedział właśnie znaczne złagodzenie rygorów podatku wyrównawczego. Podobno już kompetentni urzędnicy w resorcie skarbu opracowują nowe tabele podatkowe. I właściwie można by tylko tej decyzji przyklasnąć: to bardzo dobrze, iż wymogi społecznej i ekonomicznej rzeczywistości zostały dostrzeżone i docenione.

Ton pełnego entuzjazmu byłby tu jednak mocno niezszerzy. Sytuacja po przeszło pół roku od uchwalenia przez Sejm nowej ustawy podatkowej jest bowiem paradoksalna. Na polu plac, podatków i w ogóle finansów nie wydarzyło się nic nowego, żadna rewolucja, która zmuszałaby do korygowania funkcjonującego systemu podatkowego, a przeciwnicy podatku wyrównawczego — w takiej postaci, w jakiej on do dzisiaj obowiązuje — nie dostali do ręki żadnych nowych argumentów. Ani inflacja nie przekroczyła granic rozsądku, ani nie zmieniły się preferencje społeczne. A mimo to decydujemy się na zmianę zasad opodatkowania...

Jaki stąd wniosek? Ano taki, że system podatku wyrównawczego jest po prostu zły. Ani nie przyniósł liczących się dochodów budżetowi (na to zresztą nie liczone), ani nie stał się czynnikiem walczącej z inflacją. Zdążył natomiast napsuć wiele krwi i stemperować zapal niejednego „pracochlika”. Stało się to, co było do przewidzenia już w lipcu 1983 r.: podatek zaczęli odczuwać, i to bardzo dotkliwie, ci, którzy wzięli na siebie ciężar wydobycia kraju z kryzysu, ci, którzy pracują najwięcej, najlepiej, najwydajniej.

Bo nie oszukujmy się — w gospodarce uspołecznionej płace powyżej 25 000 zł miesięcznie uzyskują nie spekulanci i niebieskie ptaszki, lecz ci, którzy decydują o losie gospodarki, jakości życia całego społeczeństwa, o

Zapowiedź złagodzenia rygorów podatku wyrównawczego

Kim są płacowi „kominiarze”?

poziomie kultury. A teraz naprawdę nie oplaca się im „zarządzać” po to, by zarobić — powiedzmy nie 30 000 a 40 000. Rachunek jest prosty: zarabiający 30 000 miesięcznie płaci około 8 000 zł tego podatku rocznie, zarabiający 40 000 płaci już około 65 000 zł, czyli przeszło 5 tys. miesięcznie, a zarabiający 60 tys. — około 200 000 zł, czyli 17 000 miesięcznie. Jednym słowem, po to, by podnieść dochód realny o 10 000 zł, trzeba, praktycznie rzecz biorąc, podwoić zarobki.

Wielomilionowe fortuny tych, którzy płacą podatek dochodowy, są zupełnie inną sprawą. W przypadku pozarolniczej gospodarki nieuspołecznionej ostra progresja podatkowa ma rację bytu, ponieważ ma ona sens właśnie tam, gdzie dochody i zyski można — i to dosłownie — pomnażać.

Natomiast tym, którzy mogą — tak w każdym razie wynika z planu na rok 1984 — zwiększyć swe dochody realne średnio o 2 procent, drastyczne opodatkowanie plac wyrządza po prostu krzywdę. A przecież podatek wyrównawczy zafundowaliśmy sobie w imię sprawiedliwości społecznej. To zaś, co się w rzeczywistości stało, jest właśnie krzywdzą niesprawiedliwą.

Zeby nie być gołosłownym — proszę spojrzeć na dane opublikowane w komunikacie GUS o sytuacji społeczno-gospodarczej kraju w 1983 r. Kim są ci płacowi „kominiarze”? Przede wszystkim robotnikami! To właśnie 5 procent robotników zarabia więcej niż 26 000 zł miesięcznie, podczas gdy w przypadku tzw. pracowników umysłowych wskaźnik ten wynosi 2,5 procent, czyli dwukrotnie mniej. Zresztą we wszystkich grupach placow-

wych powyżej średniej krajowej, wynoszącej już dziś 16 569 zł, zdecydowanie dominują robotnicy. I to oni przede wszystkim są (i będą w przyszłości) płatnikami tego podatku. Nie o tym chyba myślały związki zawodowe, które przed rokiem tak entuzjastycznie opowiadały się za wprowadzeniem podatku wyrównawczego...

Drugą grupą szczególnie dotkniętą ciężarem podatku są środowiska twórcze. I znów chyba nie o ograniczeniu ich aktywności chodził nam dzisiaj — po tylu wstrząsach, jakich doznała w minionych latach nasza kultura i sztuka.

Ale jak już wspomnieliśmy, wszystko to było do przewidzenia, wszystkie te skutki już dawno „wykrakano” i w prasie, i w Radzie Społeczno-Gospodarczej, i w Sejmie, gdzie poseł Janusz Przymonowski usiłował w ostatniej chwili skrzyknąć przeciwników podatku wyrównawczego w zaproponowanej przez Ministerstwo Finansów wersji. Znalazł ich wówczas tylko kilkudziesięciu.

Na koniec pozostaje pytanie: jaki będzie ten nowy podatek? Minister S. Nieckarz uchylił już rąbka tajemnicy. A więc kwota 25 000 pozostaje nie wielkością graniczną, od której rozpocznie się działalność podatku. Tyle tylko, że — używając słów ministra — symboliczne, takie, które przywołując będzie społeczeństwo do placenia podatków (jesteśmy ponoć jedynym społeczeństwem, które nie wie, co to podatek od wy nagrodzeń). Ostra progresja zacznie się dużo „wyżej” niż obecnie.

Na jakiej wysokości zostanie ustawiona ta gilotyna podatkowa — tego minister jeszcze nie zdradził. (PAI)

PIOTR CEGIELSKI

PLASTYKA

F. Nowowiejski w malarstwie i grafice

W 107 rocznicę urodzin kompozytora, jego syn Feliks Maria Nowowiejski, przygotował w poznańskim „Empiku” przy ul. Rajczaka wystawę. Nie jest to jednakże ekspozycja biograficzno-muzyczna, lecz stricte plastyczna. Składają się na nią prace obu malarzy Nowowiejskich: Feliksa Marii i niezjącego już Kazimierza, a także obrazy i grafiki nawiązujące mniej lub bardziej bezpośrednio do twór-

czości kompozytora, zwłaszcza do jego opery „Legendy Bałtyku”. Są więc tutaj m.in. projekty kostiumologiczne Zbigniewa Kaji i Stanisława Jarockiego do przedstawień Feliksa Nowowiejskiego realizowanych na scenie Opery Poznańskiej oraz grafiki Zygryda Więzorka.

Wartymi plastycznym zwracając uwagę szkice kostiumologiczne Zbigniewa Kaji oraz profesjonalne malarsko gwaście i mono-

typie Feliksa Marii Nowowiejskiego. Głównym jednakże w zamierzeniu realizatorów bohaterem tej wystawy jest słowny kompozytor, tak mocno przecież związany z Poznaniem. Najbardziej smutne w tej sytuacji wydaje się to, że wystawa ta nie mogła być eksponowana w muzeum biograficznym kompozytora, na poznańskim Sołaczku, które wciąż jeszcze jest tylko w sferze postulatów. (ob)

W Bonn nie pomija się żadnej oficjalnej okazji, by głosić, że Bundeswehra jest po to, by strzec pokoju. Inaczej jednak wygląda to w praktyce. Oto bowiem, kiedy Akademia Ewan-gelicka w Loccum wystosowała pod adresem oficerów Bundeswehry zaproszenie do udziału w seminarium na temat przyczyn pokoju i bezpieczeństwa — okazało się, że nie mogą oni w tej imprezie uczestniczyć. Zdecydowała o tym generalna inspekcja sił zbrojnych. Tak więc oficerowie propagandowo pokojowej Bundeswehry muszą się trzymać z daleka od pokojowych konferencji.

Dostrzega się to także coraz częściej w samej Republice Federalnej. Zwłaszcza teraz, gdy na terytorium RFN znalazły się amerykańskie eurorakiety. „Wraz z rozmieszczeniem nowych broni masowego zniszczenia na naszym terytorium — stwierdza uchwalony 17 grudnia 1983 roku apel trzydziestu pisarzy i kilkadziesiąt demonstrantów zebranych przed bazą wojskową Heilbronn w RFN — Bundeswehra stała się integralną częścią ofensywnej koncepcji strategicznej i tym samym przekreślona została misja o bronie, o której mówi nasza konstytucja”.

Bundeswehra obok armii Stanów Zjednoczonych należy

w świecie zachodnim do najnowocześniejszych wyposażonych sił zbrojnych.

Republika Federalna Niemiec jest obecnie obszarem największej koncentracji broni jądrowej. W końcu zeszłego roku w 150 magazynach znajdowało się tam 500 głowic nuklearnych. W przypadku wojny połowę z nich Amerykanie, mieliby przekazać do dyspozycji Bundeswehry.

Przyjmując na swoje terytorium 108 „Pershingów-II” i 96 rakiet „Tomahawk”, Republika Federalna uczestniczy aż w 35 procentach w stacjonowaniu wszystkich (łącznie 572) nowych rakiet amerykańskich rozmieszczonych w pięciu państwach zachodnioeuropejskich. Tak dużego udziału w realizacji tego przedsięwzięcia Paktu Północnoatlantyckiego nie ma żadne inne państwo.

Jest więc RFN prawdziwą beczką prochu na naszym kontynencie, a dodać trzeba, że na jej terytorium — poza wszystkimi innymi — znajdują się znaczące zasoby amerykańskich broni chemicznych.

Stale wzrasta wpływ RFN na politykę i strategię Paktu Północnoatlantyckiego, 25 generalów i admirałów Bundeswehry zajmują najwyższe stanowiska w kierowniczych strukturach dowodzenia tego paktu. Pośród nich do przedstawicieli RFN należy stanowisko drugiego zastępcy na-

czelnego dowódcy Paktu Północnoatlantyckiego w Europie (był nim do niedawna gen. Guenter Kiessling) i dowódcy sił Paktu Północnoatlantyckiego w Europie środkowej (gen. Leopold Chalupa).

RFN jest współinicjatorem i głównym orędownikiem długofalowego planu zbrojeń Paktu Północnoatlantyckiego i z tego tytułu od 1978 ro-

Dzisiejsza Bundeswehra

Druga armia Paktu Północnoatlantyckiego

ku ponosi współodpowiedzialność za realizację 186 decydujących punktów tego programu.

Terytorium RFN stanowi niecały procent powierzchni państw członkowskich Paktu Północnoatlantyckiego, ale na jej obszarze znajduje się aż 17 procent ogółu sił zbrojnych tego paktu — łącznie 887 100 żołnierzy. Z tego 495 000 stanowi Bundeswehra, 233 000 należy do armii Stanów Zjednoczonych, 65 000 — Wielkiej Brytanii, 50 000 — Francji, 32 000 — Belgii, 6 700 — Holandii i 5 400 — Kanady. Do tego należy dodać żołnierzy trzech mocarstw zachodnich stacjonujących w Berlinie Zachodnim: 3 700 ze Stanów Zjednoczonych, 3 100 z Wiel-

kiej Brytanii i 2 700 z Francji.

Inaczej niż inne armie jednostki bojowe Bundeswehry — poza wojskami obrony terytorialnej — podporządkowane są dowództwu Paktu Północnoatlantyckiego już w czasach pokoju. Jednocześnie wszystkie najważniejsze manewry Paktu Północnoatlantyckiego odbywają się właśnie

na obszarze Republiki Federalnej, zwłaszcza od 1975 roku, kiedy rozpoczęto doroczną serię ćwiczeń pod nazwą „Jesienna kuźnia”. Ich wcale niemasowym celem są przygotowania do głównego uderzenia wojsk Paktu Północnoatlantyckiego przeciwko siłom Zbrojnym Układu Warszawskiego. W zeszłym roku w takich manewrach wzięło udział 300 000 żołnierzy trzynastu państw Paktu Północnoatlantyckiego, a 20 z ogółem 28 ćwiczeń prowadzono na terytorium RFN.

Fachowcy uważają, że Bundeswehra jest najsilniejszą i najnowocześniejszą pod względem uzbrojenia konwencjonalnej armii Europy zachodniej. Ale dowódcy Bundes-

nawczego od wszystkich osiągniętych dochodów;

• dochody z tytułu działalności lub twórczości naukowej, artystycznej, literackiej, oświatowej lub

Ministerstwo

Finansów przypomina

publicystycznej, nie wynikającej ze stosunku pracy;

• dochody z tytułu działalności przykłąd z wynagrodzenia za prace, prowadzenia działalności wytwórczej, handlowej lub usługowej;

• dochody z produkcji ogrodniczo-sadowniczej i niektórych ro-

dziejów hodowli i chowu drobitki (tzw. działów specjalnych gospodarstwa rolnego);

• korzystające z węg mieszkaniowych lub inwestycyjnych w tym podatku;

• otrzymujące wysokie emerytury i renty, przekraczające kwoty zwolnione od podatku.

W razie wątpliwości co do obowiązków podatkowych lub jego zakresu, Ministerstwo Finansów prosi o zwracanie się o wyjaśnienia do właściwych urzędów bądź izb skarbowych. W razie trudności ci uzyskają informację tą drogą, wyjaśnienie udziela departament podatków i opłat Ministerstwa Finansów, nr telefonu 26-01-37. Pod tym numerem telefonu dyszura będą pracownicy departamentu w godzinach od 8.30 do 18.

wehry i to nie zadowala. Domagają się oni wciąż doskonalszych broni, mimo że nie zakończono jeszcze szeroko zakrojonych zmian strukturalnych, podjętych w 1978 roku. Zmierzają one do zastosowania w Bundeswehrze takich rozwiązań, które mogłyby stanowić przykład dla innych państw Paktu Północnoatlantyckiego.

Belgii, Danii, Norwegii i Portugalii.

Lotnictwo Bundeswehry (110 600 żołnierzy) przechodzi obecnie proces unowocześnienia technicznego. Jego głównym punktem jest wprowadzenie do uzbrojenia wielozadaniowego samolotu bojowego „Tornado”. 210 tego typu samolotów zastąpi do 1987 roku samoloty F 104 G „Starfighter”.

Marynarka wojenna Bundeswehry (38 000 żołnierzy) ma otrzymać 112 samolotów „Tornado” i 6 nowoczesnych fregat.

Siłę Bundeswehry pomnażają rezerwiści. Jest ich w RFN 2,55 mln, a trzecia ich część (850 000) — najlepiej wyszkolonych — może być w każdej chwili powołanych w ciagu trzech dni. Jednocześnie trwa rozbudowa obrony cywilnej — obejmuje ona obecnie 1,2 mln obywateli.

☆

Unowocześnianie wyposażenia Bundeswehry, podwyższanie siły ognia jej jednostek, ćwiczenie żołnierzy w bardzo skonkretyzowanych założeniach bojowych — wszystko to ma z niej uczynić armię coraz bardziej niebezpieczną dla jej potencjalnych przeciwników. A są nimi — tego zresztą nikt tam nie taj — kraje socjalistyczne. Tak więc Polska ma na mapie celów Bundeswehry swój przydział.

TADEUSZ KACZMAREK

I Naukowe Forum Polonijnego Ruchu Gospodarczego

Przedsiębiorstwa zagraniczne w Polsce i w innych krajach socjalistycznych

INFORMACJA WŁASNA

W poznańskim Domu Techniki rozpoczęło się wczoraj dwudniowe I Naukowe Forum Polonijnego Ruchu Gospodarczego. Jest ono poświęcone omówieniu niektórych aspektów działalności w Polsce przedsiębiorstw polonijno-zagranicznych. Organizatorami tego spotkania naukowców i praktyków, w którym bierze udział około 250 osób z całego kraju są: Towarzystwo Przyjaciół Tradycji Bazaru Poznańskiego „Bazar” oddział Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” w Poznaniu, Wydział Prawa i Administracji UAM oraz Oddział Zachodni Polsko-Polonijnej Izby Handlowo-Przemysłowej „Inter-Polcom”. Uczestników forum w imieniu władz Poznańskiego powitał wicegubernator Romuald Zysnarki przypominając, iż Poznań jest jednym z najważniejszych regionów działalności kapitału polonijno-zagranicznego w Polsce oraz, iż od lat gościmy tutaj co roku uczestników Polonijnych Forumów Gospodar-

czych organizowanych w okresie MTP. Obecny był m.in. wiceprzewodniczący WK ZSL w Poznaniu Andrzej Malinowski.

Referat, który stanowił niejako wprowadzenie do forum jak i dyskusji, wygłosił doc. dr hab. Andrzej Koch z Katedry Prawa Cywilnego UAM. Przedstawił on polskie ustawodawstwo o inwestycjach zagranicznych na tle rozwiązań w innych krajach socjalistycznych. Polska nie jest ani jedynym ani pierwszym krajem socjalistycznym w którym obowiązują szczególne przepisy o bezpośredniej działalności za granicznych podmiotów gospodarczych. Ich funkcjonowanie zostało uregulowane prawnie również w Jugosławii, na Węgrzech, w Rumunii, Chinach, Bułgarii i na Kubie. Porównanie naszego ustawodawstwa z rozwiązaniami zastosowanymi w innych krajach socjalistycznych ujawnia sporą jego oryginalność i nowatorskich pomysłów. Należy do nich zważyć możliwość wyboru formuły prawnego-organizacyjnej zakładanego przedsiębiorstwa. Są jednak takie fragmenty, któ-

re z punktu widzenia potencjalnych inwestorów można uznać za mniej atrakcyjne i stwarzające szereg wątpliwości. Do nich należą przede wszystkim postanowienia podatkowe o transferze zysków i kapitałów, niektóre dewizowe, a także brak gwarancji nie pogarszania warunków działalności. Jeżeli chcemy zachęcić do działalności w Polsce poważnych inwestorów, zainteresowanych rozwojem produkcji na większą skalę, to w tych dziedzinach konieczne byłoby zastosowanie rozwiązań zbliżonych do przyjętych w innych krajach socjalistycznych.

Wczoraj ponadto dr Wojciech Popiołek z Uniwersytetu Śląskiego omówił wybrane zagadnienia działalności eksportowo-importowej przedsiębiorstw zagranicznych i z udziałem zagranicznym, a doc. dr hab. Marian Kępiński z UAM prawo własności intelektualnej w działalności przedsięwzięcia zagranicznych w Polsce. Dr Tomasz Kwieciński (UAM) wygłosił referat pt. „Nabywanie własności nieruchomości, użytkowanie wieczyste, dzierżawa i najem nieruchomości przez zagraniczne podmioty gospodarcze”.

Dzisiaj dalszy ciąg obrad. Przewiduje się m.in. wygłoszenie referatów przez pracowników naukowych Instytutu Koniunktur i Cen z Warszawy i poznańskiej Akademii Ekonomicznej. (map)

sport-sport-sport



Nie zawiodły jedynie łyżwiarki

Odległe lokaty polskich sportowców

Dokończenie ze str. 1

zentańki Dorota Tlałka i Ewa Grabowska. Zajęły one 30 i 31 miejsce, ale start w tej konkurencji miał być jedynie przygotowaniem do występu w slalomie specjalnym. Józef Luszczek potwierdził, że jego bardzo odległa lokata w biegu na 30 km nie była przypadkiem. Również wczoraj na 15 km nasz reprezentant pobiegł słabo i uplasował się na 36 pozycji ze stratą 3.39,2 min. do zwycięzcy — Szweda Gundesvana. I wreszcie hokeiści. Znowu doznali oni wysokiej porażki, ulegając Szwedom 1:10 (1:2, 0:7, 0:1). Nasz jedyny reprezentant w łyżwiarstwie figurowym Grzegorz Filipowski, po jeździe obowiązkowej zajmując 12 miejsce. A oto jak przebiegała wczoraj rywalizacja na olimpijskich obiektach Sarajewa.

- Zwyciężyła Karin Enke (NRD), która zdobyła swój drugi złoty, a trzeci w ogóle, medal na Olimpiadzie w Sarajewie.
1. Karin Enke (NRD) 1.21,61
 2. Andrea Schoene (NRD) 1.22,83
 3. Natalia Petrusowa (ZSRR) 1.23,21
 4. Walentyna Lalenkowa (ZSRR) 1.23,68
 5. Christa Rothenburger (NRD) 1.23,98
 6. Yvonne van Gennip (Holandia) 1.25,36
 7. Erwina Ryś-Ferens (Polska) 1.25,51
 10. Liliana Morawiec (Polska) 1.26,53
 14. Zofia Tokarczyk (Polska) 1.26,95

Narciarstwo alpejskie

Pierwsza konkurencja narciarstwa alpejskiego przyniosła zdecydowany triumf reprezentantkom USA. Pierwszy przejazd wygrała Christin Cooper przed swą koleżanką Debbie Armstrong. W drugim przejeździe Amerykan ki potwierdziły swą klasę. Triumfowała inna zawodniczka USA Tamara McKinney. Nie zdołała jednak odrobić strat z pierwszej próby i mu siała się zadowolić czwartą pozycją w ogólnej klasyfikacji. Złoty medal zdobyła Armstrong, która w drugim przejeździe pojechała znacznie lepiej niż Cooper. Ta ostatnia zajęła drugie miejsce, a brązową medal wywalczyła dzię ki świetnej postawie w drugim przejeździe Francuzka Perrine Pelen. Nasze zawodniczki Dorota Tlałka i Ewa Grabowska uplasowały się na początku czwartej dziesiątki. Dla nich decydującą próbą będzie jednak występ w slalomie specjalnym. Małgorzata Tlałka wczoraj nie startowała z powodu kontuzji ręki.

1. Gunde Svan (Szwecja) 41.25,6
2. Aki Karvonen (Finlandia) 41.34,9
3. Harri Kirvesniemi (Finlandia) 41.45,6
4. Juha Mieto (Finlandia) 42.04,3
5. Władimir Nikitin (ZSRR) 42.32,6
6. Nikołaj Zimiatow (ZSRR) 42.34,5
36. Józef Luszczek (Polska) 45.04,5

KLASYFIKACJA MEDALOWA

	zł.	sr.	br.
1. NRD	6	6	3
2. ZSRR	5	4	6
3. Finlandia	2	3	3
4. Szwecja	2	—	1
5. USA	1	2	—
6. Norwegia	1	1	3
7. RFN	1	—	—
8. Włochy	1	—	—
9. Japonia	—	1	—
10. CSRS	—	—	1
11. Francja	—	—	1
12. Kanada	—	—	1

NIEOFICJALNA KLASYFIKACJA PUNKTOWA

1. NRD	105
2. ZSRR	91
3. Finlandia	30
4. Norwegia	32
5. USA	26
6. Szwecja	22
7. RFN	11
8. Włochy	9
9. Francja	7
10. Japonia	5
11. CSRS	4
12. Kanada	4
13. Szwajcaria	3
14. Polska	2
15. Austria	1
16. Hiszpania	1
17. Holandia	1

Hokej na lodzie

Nasza reprezentacja znów sprawiła zawód swym występem, ulegając Szwecji aż 1:10 (1:2, 0:7, 0:1). Na tak wysoką porażkę wpłynęła fatalna postawa Polaków w drugiej tercji. Nasi zawodnicy byli w niej bardzo zagubieni i nie potrafili przeszkodzić rywalom w zdobyciu aż 7 bramek. Jedyne goła dla naszej drużyny zdobył w pierwszej tercji przy stanie 0:2 Andrzej Zabawa.

GRUPA „A”

Polska — Szwecja	1:10 (1:2, 0:7, 0:1)
ZSRR — RFN	6:1 (4:1, 2:0, 0:0)
Włochy — Jugosławia	1:5 (0:0, 1:2, 0:3)

Dzisiaj w Sarajewie

Dzisiaj na Igrzyskach Olimpijskich w Sarajewie odbędą się następujące konkurencje: o godz. 9 bieg biathlonistów na 10 km, o godz. 9.30 bieg łyżwiarski mężczyzn na 1000 m, o godz. 10 slalom gigant mężczyzn, o godz. 15.30 program skrótowy solistów w łyżwiarstwie figurowym z udziałem G. Filipowskiego oraz o godz. 19.30 jazda dowolna par tanecznych. Transmisje z Olimpiady przewidziane są w ramach Studia Olimpijskiego w następujących godzinach — pr. I 18.30—19, 23 oraz w pr. II 17.10—18.30, 20.30—21.15, 21.30—22.40.

Łyżwiarstwo figurowe

W niedzielę zakończyli zmagania o medale łyżwiarze figurowi w konkurencji par sportowych. Aktualni mistrzowie świata i Europy Elena Walowa i Oleg Wasiliew (ZSRR) okazali się najlepsi w walce o olimpijskie medale. Medal srebrny przypadł w udziale mistrzom USA rodzeństwu Kitty i Petersowi Caruthersom, a medal brązowy wywalczyła kolejna para radziecka Larysa Stieliezewa i Oleg Makarow. Niespodzianką jest dopiero czwarte miejsce wicemistrzów świata i Europy z ubiegłego roku Sabine Baess i Tassilo Thierbacha z NRD, których medalu pozbawił błąd w jeździe obowiązkowej. Na dalszych miejscach uplasowały się: para NRD Brigit Lorenz i Knut Schubert oraz duet USA Jill Watson i Burt Lancon.

1. Debbie Armstrong (USA) 2.20,98
2. Christin Cooper (USA) 2.21,38
3. Perrine Pelen (Francja) 2.21,40
4. Tamara McKinney (USA) 2.21,83
5. Marina Kiehl (RFN) 2.22,03
6. Blanca Fernandez-Ochoa (Hiszpania) 2.22,14
30. Dorota Tlałka 2.26,90
31. Ewa Grabowska 2.27,55

Łyżwiarstwo szybkie

Polskie zawodniczki w biegu na 1000 m spisały się na miarę swych możliwości. Najwcześniej w 7 parze z Amerykanką Mary Docter wystartowała Erwina Ryś-Ferens. Polka wygrała zdecydowanie i w momencie zakończenia miała 6 czas dnia. Niestety, później została wyprzedzona przez Holenderkę Yvonne van Gennip i spadła poza punktowaną pozycję. W 13 parze wystartowała Zofia Tokarczyk, również z Amerykanką Katie Class. Również tutaj Polka okazała się lepsza, ale uzyskany rezultat starczył jej na zajęcie 14 miejsca. Lepiej spisała się biegnąca w ostatniej parze (19) Liliana Morawiec. Miała ona za przeciwniczkę Min Miao (ChRL). Morawiec pobięła bardzo dobrze. Jej wyższość nad rywalką nie podlegała dyskusji, a uzyskany czas pozwolił jej zająć 10 pozycję. Podobnie jak w poprzednich biegach prym wiodły zawodniczki NRD, z którymi rywalizację nawiązały jedynie reprezentantki ZSRR.

Pochwały dla Z. Bońka

(PAP) „French Maestro — Michel Platini oraz polski niemożliwy do powstrzymania napastnik — Zbigniew Boniek byli głównymi autorami zwycięstwa Juventusa nad Lazio Rzym 2:1” — tak rozpoczęła komentarz do 19 kolejki rozgrywek ekstraklasy włoskiej agencja Reutersa. Choć oba gole dla „Juve” zdobył M. Platini, to nie mniejszą

w tym zasługę miał polski piłkarz. Najpierw posłał on na bramkę Lazio bardzo silny strzał, a stojący przed linią bramkową Platini dopełnił tylko formalności, zmieniając kierunek lotu piłki. Następnie Boniek w czasie kolejnej udanej swojej akcji został sfaulowany na polu karnym i nie zawodny Platini zamienił „jedenaście” na bramkę.

A. Grubba wygrał w Duisburgu

(PAP) Kolejny sukces odniósł nasz najlepszy tenisista stołowy — Andrzej Grubba. W finale międzynarodowych mistrzostw RFN pokonał reprezentanta Szwecji Jan-Ove Waldnera 21:11, 21:18, 18:21, 8:21, 21:19.

Z sali sądowej

Proces oskarżonego o trzy morderstwa

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu rozpoczął się proces Kazimierza P. oskarżonego o trzy zabójstwa — ośmioletniego Ireneusza S. w 1971 roku w Szczecinie, 17-letniego Henryka B. w 1975 roku w Poznaniu i Janusza B. w 1982 roku także w Poznaniu.

Składowi sędziowskiemu przewodniczy sędzia Sądu Wojewódzkiego Tadeusz Jaworski, oskarża prokurator Michał Posadzy, obrońcą z urzędu jest mecenas Antoni Marciniak.

Przed odczytaniem aktu oskarżenia Kazimierz P. podaje swoje dane personalne. Urodził się w 1929 roku w Poznaniu. Nie ukończył nawet szkoły podstawowej. Pierwszy raz był karany w 1948 roku za próbę przekroczenia granicy państwowej. Potem wielokrotnie odbywał kary więzienia za włamania, czyny lubieżne i rozbój. W sumie w zakładach karnych spędził 29 lat. Po otwarciu przewodu sądowego prokurator odczytał akt oskarżenia. Przedstawił szczegółowo przebieg zarzucanych czynów („Głos” pisał o tym 10, 11 i 12 stycznia br.).

Kazimierz P. oświadczył, że rozumie akt oskarżenia i przyznaje się do wszystkich zarzucanych czynów. Wyjaśnił jednocześnie, że jest człowiekiem psychicznie chorym, do browolnie przyznał się do 2 zabójstw, o których w żożm nie było nic wiadomo. Stwierdził, że powodem pierwszego zabójstwa był pociąg do młodych chłopców.

Sąd zasugerował stronom, by z uwagi na drastyczność niektórych czynów Kazimie-

rza P. ogłosić częściową niejawność postępowania, jednak że żadna ze stron procesu nie skorzystała z takiej możliwości.

Kazimierz P. szczegółowo opisał jakich czynów lubieżnych dopuścił się względem chłopca. Kontrowersje wzbudził sam moment popełnienia zabójstwa. Prokuratura starała się udowodnić, że zabójstwo było wcześniej zaplanowane, Kazimierz P. twierdził, że było ono skutkiem zaburzeń seksualnych.

Składając wyjaśnienia w sprawie drugiego zabójstwa — Henryka B. oskarżony zmienił wersję w stosunku do tej, którą podał w śledztwie. Choć dziło głównie o sam moment poznania ofiary. W czasie procesu Kazimierz P. stwierdził, że poznał go na dworcu PKP. Co do motywu zabójstwa Kazimierz P. wyjaśnił, że zaczął klócić się z Henrykiem B. a jednocześnie poczuł napięcie seksualne więc w czasie szamotaniny chwycił za szklaną popielnicę i zadął cios. Kazimierz P. oświadczył, iż „ma taki zwyczaj”, że jak się zdenerwuje to nie może się opanować i uderza tym co ma pod ęką.

Najwięcej czasu zabrało oskarżonemu składanie wyjaśnień w sprawie trzeciej ofiary — Janusza B., którego po zabójstwie rozkawałkował i części ciała wywiózł w różne

dzielnice Poznania. Wyjaśnienia złożone w czasie przewodu sądowego w wielu szczegółach różniły się od wyjaśnień złożonych w czasie śledztwa. Na pytanie sądu skąd się sprzeżności, Kazimierz P. odpowiedział: „Ja nie umiem się tłumaczyć. Rzucam wiele słów na swoją niekorzyść. Nie jest prawdą, że planowałem zabójstwo Janusza B. Nie jest prawdą, że zadatem mu dwa ciosy w głowę, że go dusiłem. Ja nie mam zwyciężu dusić. Mam coś z głową, to uszytko choroba. Jest taka choroba, że człowiek nie wie co ro bi. Dlaczego tak zeznawałem w śledztwie? Nie wiem. Może chciałem się przypodobać pro kuratorowi”.

Na pytanie sądu czy może na oskarżonego był wywierany jakiś nacisk, Kazimierz P. stwierdził, że nikt go nie straszył i niczego nie obiecywał.

Na pytania zadane przez obrońcę Kazimierz P. wyjaśnił, że prawdą jest tylko to, co zeznał przed sądem. Dlatego zabił Janusza B., bo wyrażał się na obelżywie o Polakach i lekarzach, którzy nie umieli go leczyć oraz to, że nie chciał ulec jego żądaniom seksualnym. Stanowczo natomiast zaprzeczył jakoby motywem zabójstwa były pieniądze Janusza B.

Dzisiaj dalszy ciąg rozprawy. (beb)

bus. Jedna z tych pań tłumaczyła, że jest bardzo chora i jedzie na badania na godz. 9.30. Nie pomogły ani prośby ani groźby pasażerów. Dyskusja kierowcy opóźniła autobus o 30 minut. Zaczynam, że autobus nie był przepełniony i od przystanku głównego do samego Poznania były wolne miejsca siedzące. Od tego dnia, gdy jedzie ten właśnie kierowca, na tym przystanku nie zatrzymuje się wcale. Inni kierowcy respektują ten przystanek. (182)

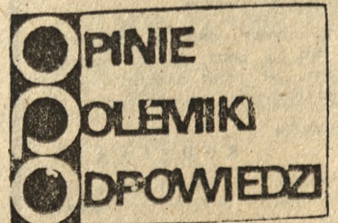
KRYSTYNA K. Mosina

DO CZEGO TO PROWADZI

Kiedy przeczytałem artykuł pod tytułem „Między prawem a życiem — gwałt w wagonie” („Głos” z 2.11) wprost oniemiałem. Co się obecnie u

nas w Polsce dzieje? Owszem, kiedyś też zdarzały się sporadyczne wypadki takich przestępstw, ale teraz... Do czego możemy dojść przez takie postępowanie? Tyle morderstw, gwałtów, kradzieży, wandalizmu i chuligaństwa! (...) Moim zdaniem, za małe kary dają w sądownictwie. Być może, że nie mam racji, lecz taki jest mój pogląd na owe trudne sprawy. Trzeba zabrać się krótko również za chuliganów i obiboków, którym pracować się nie chce, tylko lekko iść przez życie. Dość już tego wandalizmu, napadów. Co z kolei można myśleć o dziewczynach? Brak mi naprawed słów. Proszę Cię Szanowna Redakcjo, opublikuj mój list (303)

MIROSLAWA DIETRICH Gniezno



NIE POMOGŁY PROŚBY

Mieszkańcy Mosiny — Osiedla mają przystanek autobusowy na żądanie. Do głównego przystanku i stacji kolejowej jest ponad kilometr. Kierowca autobusu o rejestracji PNA 684 K okazał się IIII (kurs o godz. 7.20) wulgarny i nieprzychylny dla pasażerów. Na tym przystanku usiadły dwie panie i pięcioro dzieci, jadących do szkoły w Mosinie. Kierowca tym paniom odmówił sprzedaży biletu i kazał im opuścić auto-

Z prasy zagranicznej

Analizując stan obecny oraz możliwości pogłębienia socjalistycznej integracji gospodarczej autor podkreśla, iż sytuacja wewnętrzna i międzynarodowa dyktują konieczność intensyfikacji procesu integracji, stworzenia dlań odpowiednich warunków na poziomie wewnątrzpaństwowym i międzypaństwowym. Bez tego nie można pomyślnie zrealizować przejścia na intensywny rozwój gospodarki, a także rozwiązać poważnych programów socjalnych państw RWPG, głównie europejskich.

Osia rozwoju procesu integracyjnego była i dotychczas pozostaje wymiana zasobów energetycznych i surowcowych, które są dostarczane przede wszystkim przez Związek Radziecki za wyroby gotowe europejskich krajów RWPG. Za równo dziś jak i w przyszłości wymiana ta ma i mieć będzie duże znaczenie. Tym niemniej nie można nie dostrzegać, że podobny „model” ogranicza możliwości doskonalenia struktury integracji, rozwoju wzajemnej wymiany handlowej, pełniejszego zaangażowania w proces integracji ogromnego potencjału przemysłowego i naukowo-technicznego państw socjalistycznych, a przede wszystkim ZSRR — pisze „Kommunist”.

Związek Radziecki także w przyszłości będzie, w miarę posiadanych możliwości, realizować swe integracyjne zobowiązania, dostarczając w dużej ilości podstawowe surowce, niezbędne do rozwoju bratnich krajów, mimo iż jest to związane z ciągle rosnącymi kosztami. Wszystkie ważniejsze złoża tych surowców znajdują się we wschodnich i północnych rejonach kraju. Ich wydobycie w nowych niezamieszkałych rejonach o skomplikowanych warunkach przyrodniczo-klimatycznych i geologicznych oraz transport z odległych terenów wielokrotnie zwiększają koszty, których nie pokrywa nawet znaczny wzrost cen surowców na świecie. ZSRR

Malezyjczy z dumą opowiadają turystom, że ich kraj, liczący jedynie 14 mln mieszkańców, może pochwalić się aż dziewięcioma sultanami, którzy stanowią prawie jedną trzecią wszystkich dziedzicznych monarchów na świecie...

Sultanowie — na czele z królem Ahmadem Shahem — spowodowali kryzys konstytucyjny, związany z ich uprawnieniami. Walka zakończyła się w pierwszym tygodniu stycznia — zawarto kompromis, przy czym każda ze stron utrzymuje, iż odniosła zwycięstwo. Zgodnie z poprawką do konstytucji, uchwaloną przez izbę niższą parlamentu oraz senat (9 stycznia br.) król stracił prawo wetoowania nowych uchwał poprzez uchylanie się od akceptowania ich; do sierpnia 1983 taka sytuacja była tu czymś codziennym. Monarcha zyskał natomiast prawo o późniana uchwał a także — w pewnych sytuacjach — ich odrzucania. Jednocześnie władze wycofały się z proponowanej wcześniej poprawki konstytucyjnej, które miały ograniczyć władzę sultanów kierujących 9 z 13 stanów kraju i co pięć lat wybierających spośród swego grona kolejnego monarchę, rządzącego krajem przez następnych 5 lat. Rząd zrezygnował także z innej proponowanej poprawki, pozostawiającej króla prawa deklarowania stanu wyjątkowego i przysługującej decyzję w tej sprawie premierowi Malezji.

zaś, jak wiadomo, dostarcza je krajom RWPG po cenach znacznie niższych od światowych.

Dlatego też rozwiązaniem problemu energetycznego i surowcowego będzie w dalszym ciągu coraz bardziej zależeć od wdrożenia energo- i materiałoszczędnych technologii, wspólnego zagospodarowywania zasobów surowcowych przy wykorzystaniu najnow-

Trwała ochrona wspólnych interesów

Proces integracji w RWPG powinien wkrócić na nowe obszary — stwierdza w ostatnim ubiegłorocznym numerze „KOMMUNIST” (organ teoretyczny i polityczny KC KPZR ukazujący się w nakładzie 968 000 egzemplarzy 18 razy w roku) w artykule A. Bykowa pt. „Nowe obszary kooperacji krajów RWPG”.

szej techniki i technologii, szeregi wykorzystywania alternatywnych źródeł energii.

Ponieważ utrzymanie kwoty surowcowej (według objętości fizycznej) w eksporcie radzieckim do krajów RWPG wpływa na dynamikę całej wymiany handlowej z tymi krajami, jego wzrost może nastąpić przede wszystkim kosztem zwiększenia radzieckiego eksportu półfabrykatów i produkcji gotowej. A to wymaga dalszego rozwoju specjalizacji, a szczególnie kooperacji produkcji w gałęziach przemysłu przetwórczego, szczególnie zaś budowy maszyn, chemicznego i hutniczego, w których istnieją najlepsze do tego przesłanki.

W dalszej części artykułu „Kommunist” omawia możliwości pogłębienia współpracy naukowo-technicznej, specjalizacji i kooperacji produkcji w ramach RWPG. Podkreśla, iż intensyfikacja współpracy między

Propozycje rządu zostały właściwie sprowokowane przez samych sultanów, którzy zażądali uchwalenia dekretu, na mocy którego ich status i przywileje nie mogłyby ulec żadnym zmianom bez zgody samych zainteresowanych. Prawicy są zdania, iż nawet i ten rząd w żadnym przypadku nie będzie w stanie ograniczyć

Kompromis w kraju monarchów

Po pięciu miesiącach tarć, malezyjski kryzys konstytucyjny ostatecznie został zażegnany; premier Mahathir był w stanie doprowadzić do kompromisu, paradoksalnie jednak sultanowie zachowali do tychczasow — uprawnienia a król Malezji zyskał nawet nowe przywileje. Oto co pisze na ten temat „INTERNATIONAL HERALD TRIBUNE” w artykule Roberta Trumbulla.

niczy władzy lokalnych kacyków bez ich zgody.

Malezyjskie koła polityczne — nawet i zbliżone do Zjednoczonej Narodowej Organizacji Malajów (UMNO) — partii samego premiera, oceniają, iż wydanie wojny sultanom było posunięciem od samego początku ku błędnym i przynajmniej przez jakiś czas może zaważyć na karierze politycznej Mahathira. Propozycje rządu naruszały „świętość narodową” — powszechne poszanowanie historycznej roli sultanów, ustanawianych za symbol tożsa-

dy krajami członkowskimi tej organizacji będącej ważnym elementem ogólnej polityki gospodarczej tych państw, ma także ważną motywację zewnętrzną. W latach siedemdziesiątych, dążąc do przyspieszenia modernizacji przemysłu wiele krajów członkowskich RWPG istotnie zwiększyło swą wymianę handlową i kooperację z Zachodem. Ta w zasadzie pozytywna tendencja, od powiadająca otwartemu charakterowi integracji socjalistycznej, udziałowi wspólnoty w międzynarodowym podziale pracy, wywołała jednak wiele negatywnych zjawisk, które wpłynęły na tempo procesu integracyjnego i na jego podstawy technologiczne. Najsilniejszym ich wyrazem była sytuacja gospodarcza w Polsce na przełomie lat 1970—80, kiedy to brak równowagi w stosunkach z Zachodem zwiększył technologiczne i finansowe uzależnienie tego kraju od źródeł zewnętrznych, co sprzyjało powstawaniu kryzysu oraz umożliwiło siłom imperialistycznym wywieranie nacisku go spodarczego i politycznego na kraj.

Polska lekcja, a także silna ostatnio dyskryminacja krajów RWPG na rynkach zachodnich, nasilniejsza w dziedzinie nowoczesnej technologii, wymaga podjęcia wspólnych kroków w celu umocnienia techniczno-gospodarczej niezależności wspólnoty socjalistycznej przede wszystkim w zakresie najnowszej techniki i technologii — stwierdza „Kommunist”. Odpowiednie decyzje zostały już jednogłośnie podjęte na XXXVII posiedzeniu sesji RWPG. Intensywna kooperacja naukowo-techniczna i przemysłowa krajów RWPG służy obok koordynacji zagranicznej polityki gospodarczej, trwałej ochronie wspólnych interesów, jest ważnym środkiem zmniejszenia zależności od niepewnych zewnętrznych źródeł, umocnienia technologicznej samodzielności wspólnoty.

mości malajskiej, religijnych przywódców islamu — religii większości Malajów — a także obrońców chińskich i indyjskich mniejszości w ich stanach. Historycy twierdzą, iż przywileje sultanów zostały potwierdzone w czasach władzy brytyjskiej przed stu laty, gdy Izba Lordów — faktycznie pełniła rolę sądu najwyższego — odrzuciła roszczenia obywateli brytyjskiej, która oskarżała sultana Johore o złamanie obietnicy zawarcia małżeństwa. Stwierdzono wówczas iż jako niezależny monarcha sultan nie może odpowiadać przed sądem.

Również i dziś, zgodnie z konstytucją niepodległej Malezji, sultanowie nie mogą odpowiadać przed sądem. Obecny sultan Johore, gdy był jeszcze księciem, został oskarżony o zamordowanie z premedytacją policjanta, jednakże ułaskawił go jego własny ojciec Mahathir — pierwszy nie tytułowany z czterech premierów Malezji, 1 sierpnia wydał wojnę sultanom i ich przywilejom, przedstawiając parlamentowi projekt poprawek konstytucyjnych.

Konstytucyjna wojna o przywileje zakończyła się kompromisem — król zaakceptował poprawkę, na mocy której może opóźnić uchwalenie jakiegokolwiek ustawy o 60 dni; jeśli po sześciu miesiącach od momentu zgłoszenia ustawa zostanie zaakceptowana przez parlament większością 2/3 głosów, staje się obowiązującym prawem nawet bez podpisu monarchy.

† Dnia 7 lutego 1984 roku zmarł po długiej chorobie przeżywszy lat 72 mój drogi mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW NOWAK

mistrz murarski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godz. 14.25 na cmentarzu w Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Wrocławska 6 m 43.

Autobus odjedzie sprzed ul. Wrocławskiej na rożnik Wałki Młodych o godz. 13.15. 531-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 lutego 1984 r. przeżywszy lat 80 odeszła od nas opatrzona Sakramentami św.

ś. † p. mgr OLEŃKA PERETIATKOWICZOWA

z Lebińskich
żona Antoniego
emerytowany lektor UAM

Pogrzeb odbędzie się w środę 15 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w dniu 16 lutego br. o godz. 8 w kościele Matki Boskiej Bolesnej

O czym zawiadamiają

dzieci, wnuki i prawnuk

Poznań, Winnipeg. 33545g

† W dniu 9 lutego 1984 r. zasnął w Bogu namaszczony Olejami św. przeżywszy lat 82 najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

ANDRZEJ MICHAŁSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 16 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

syn z żoną i siostrą Joanną

525-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 lutego 1984 r. odszedł od nas niespodziewanie nasz kochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 74, śp.

JAN GERTNER

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

523-U3

† W dniu 6 lutego 1984 r. zmarł tragicznie przeżywszy lat 18 nasz kochany syn, brat, wnuk, siostrzeniec, bratanek i kuzyn, śp.

MAREK LASECKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm. o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

rodzice, siostrzyczka i braciszek

Poznań, Guliwera 5. 529-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 lutego 1984 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza kochana matka, teściowa i babcia, śp.

URSZULA MOCARSKA

z domu Dutkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w środę 15 lutego br. o godz. 12.25 na cmentarzu junikowskim.

Msza żałobna odprawiona zostanie po pogrzebie o godz. 13.30 w kościele św. Krzyża na Górczynie

córka z mężem i dziećmi

Poznań, ul. Jaskiniowa 18. 33450g

† Zawiadamiamy, że dnia 9. 2. 1984 r. zakończył swoje pracowite życie, w wieku 87 lat, namaszczony Olejami św. nasz niezapomniany ojciec, teść, brat, szwagier, dziadek, pradziadek i wujek, śp.

JÓZEF KOSMOWSKI

weteran Powstania Wielkopolskiego

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Poznań, Tomickiego 14 m 6. 537-U3

Dnia 10. 2. 1984 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój ukochany mąż, brat, szwagier i wujek

ś. † p.

PAWEŁ MALEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 16 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. gen. Prądzińskiego 55/9. 33535g

† Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 lutego 1984 r. zmarł nagle mój kochany ojciec, teść, dziadziuś, brat, szwagier i wujek, śp.

ROMAN WEGNER

lat 63

Pogrzeb odbędzie się w w. środę, 16 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

córka z rodziną

528-U3

† Dnia 10 lutego 1984 r. zmarł ukochany mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 66, śp.

EUGENIUSZ JEGIER

Pogrzeb odbędzie się w środę 16 lutego br. o godz. 11.15 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Langiewicza 21. 53492g

Pogrążeni w głębokim bólu i smutku zawiadamiamy, że dnia 12 lutego 1984 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. w wieku 44 lat nasz najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, zięć, szwagier, wujek i kuzyn

ś. † p.

ZDZISŁAW KLUSAK

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 15 bm. o godz. 13 z kaplicy przy szpitalu w Piłie.

W smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

Piła, Poznań. 33764g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 11 lutego 1984 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie mój ukochany mąż, nasz ojciec, śp.

JÓZEF JASKÓLSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 15 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 540-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 lutego 1984 r. opatrzona Sakramentami św. zakończyła swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, najdroższa żona, mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 80

ś. † p.

MARIANNA STACHURSKA

z domu Wiatr

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w środę 15 bm. o godz. 14.30 w kościele Wszystkich św. w Korniku, po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

W smutku pogrążona

RODZINA

Kornik, pl. Powstańców Wlkp. 1 m 22. 33651g

Dnia 11 lutego 1984 r. zasnął w Bogu, po krótkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., nasza ukochana mama, teściowa, siostra, szwagierka, ciocia, babcia, prababcia, przeżywszy lat 81

ś. † p.

ZOFIA ROSZYK

z domu Andrzejewska

Pogrzeb odbędzie się w środę 16 lutego br. o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z mężem i rodziną

Poznań, ul. Gwiazdździsta 23 m 3. 33656g

Dnia 11 lutego 1984 roku zmarła, przeżywszy 84 lata, śp.

KAZIMIERA KRUSZONA

z domu Konieczka

Nabożeństwo pogrzebowe zostanie odprawione w środę 15 bm. o godz. 15 w kościele w Kostrzynie Wlkp., po czym nastąpi odprawienie zwłok na cmentarz parafialny.

W smutku pogrążona

RODZINA

Kostrzyn Wielkopolski, ul. Bracl Drzewieckich 3. 33654g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza bardzo kochana matka, babcia, teściowa i ciocia

ś. † p.

FRANCISZKA WASILKOWSKA

z domu Welsandt

Pogrzeb odbędzie się dn. 15 lutego br. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

RODZINA

33536g

Pograżeni w smutku i rozpaczliwie zawiadamiamy, że dnia 9 lutego 1984 r. w bólu i cierpieniach odszedł od nas przedwcześnie w wieku 52 lat opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy i najukochańszy mąż, ojciec, teść, syn i brat,

ś. † p.

ALEKSANDER REKSIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 15 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu Miłostowo.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu pogrzebu o godz. 12.15 w kościele św. Jana Kantego przy ul. Grunwaldzkiej.

żona z synami i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Husarska 11 m 14. 33607g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 10 lutego zmarła namaszczona Olejami św. przeżywszy lat 75 moja najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, śp.

ZOFIA KRUCHA

z domu Koprowska

Pogrzeb odbędzie się w środę 15 lutego o godz. 11.00 na cmentarzu górczyńskim.

RODZINA

Poznań, ul. Świetlana 14 m 1. 33640g

Dnia 11 lutego 1984 r. zakończył swe pracowite życie, opatrzony Sakramentami św., kochany mąż, ojciec i dziadek

ś. † p.

KAROL BERGER

Pogrzeb odbędzie się w środę 15 bm. o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

33700g

W dniu 11 lutego 1984 r. zmarł nagle mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, brat i dziadek

ś. † p.

IGNACY WALCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 15 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Puszczykowie.

W smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

Luboń, Osiedlowa 3 m 5. 33567g

† Dnia 10 lutego 1984 r. w 85 roku życia, odeszła od nas na zawsze opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, babcia i prababcia, śp.

FRANCISZKA SZARANIEK

z domu Sobczak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 14 lutego br. o godz. 12 na cmentarzu parafialnym w Tursku.

W smutku pogrążony

syn i córka z rodziną

Poznań Podchorążych 42. 33619g

Nieoczekiwanie odeszła od nas w dniu 10 lutego 1984 r. pozostawiając po sobie ból i rozpacz, nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 67

ś. † p.

ELŻBIETA KUBIAK

emerytka Banku Gospodarki Żywnościowej

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 17 lutego br. o godz. 10.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Poznań, ul. Przybyszewskiego 27 m 6. 34955g

Zawiadamiamy że dnia 9 lutego 1984 r. zmarł namaszczony Olejami św. przeżywszy lat 64 nasz kochany mąż, tatuś, teść i dziadek

ś. † p.

LEON FRANKOWSKI

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w środę 15 bm. o godz. 7.30 w kościele pw. Maryi Królowej przy Rynku Wileckim.

Pogrzeb odbędzie się o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z córką i rodziną

Poznań, ul. Sikorskiego 30 m 10. 536-U3

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mojego męża

EDMUNDA MAĆKOWIAKA

SERDECZNE BÓG ZAPŁAĆ

składa

żona z rodziną

ul. Polna 11/13 m 2 33283g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 lutego 1984 r. odszedł niespodziewanie do Boga, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 53

ś. † p.

ALOJZY KACHEL

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 lutego o godz. 12.00 na cmentarzu górczyńskim.

Prosi o modlitwę pogrążona w smutku

RODZINA

Poznań, ul. Jesienna 26 m 12. 33948g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego 1984 r. odszedł od nas na zawsze opatrzony Sakramentami św. w wieku 75 lat nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

EDMUND MIKOŁAJCZAK

emeryt ZNTR

Pogrzeb odbędzie się w środę 15 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Autobus odjedzie sprzed domu żaloby o godz. 7.45. Poznań, ul. Przybyszewskiego 16 m 22. 33336g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 11 lutego 1984 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany ojciec, teść, brat, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 80

ś. † p.

PIOTR FRANKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 15 bm. o godz. 12 na cmentarzu w Komornikach.

W smutku pogrążona

RODZINA

33555g

† W dniu 10 lutego 1984 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 77, śp.

STEFAN KAMIENICZNY

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 16 bm. o godz. 9.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Msza św. żałobna dnia 17 bm. o godz. 18 w kościele Jana Kantego ul. Grunwaldzka.

Strapiona

żona z rodziną

Poznań, Warszawa. 33712g

Z żalem zawiadamiamy że dnia 10 lutego 1984 r. przeżywszy lat 74 zmarła nasza kochana matka, teściowa, siostra, babcia, szwagierka, ciocia i prababcia

ś. † p.

ANNA PIETROWIAK

z domu Fahrenholz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 14 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu komunalnym w Kościanie.

W smutku pogrążony

synowie z rodziną

33636g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 lutego 1984 roku w wieku 62 lat zakończył swe pełne dobroci i poświęcenia życie mój ukochany mąż, tatuś, teść, dziadek i pradiadek

ś. † p.

BERNARD GMEREK

emeryt HCP

Pogrzeb odbędzie się w środę 15 bm. o godz. 15.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Hetmańska 109 m 11. 552-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 lutego 1984 roku po bardzo pracowitym, przykrym i pełnym poświęcenia dla swoich bliskich życiu, zmarła ukochana żona, najtroskliwsza mama, teściowa i babcia

ś. † p.

WIKTORIA GAŁKA

z domu Andrzejczak

Pogrzeb odbędzie się w środę 15 bm. po odprawionej mszy św. w kościele parafialnym w Suchym Lesie o godz. 14.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

553-U3

† Dnia 11 lutego 1984 roku zasnął w Bogu w 90 roku życia, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana i droga mama, teściowa, ciocia, babunia i prababunia, śp.

FRANCISZKA MICHALSKA

z domu Siwak

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 16 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Grodzisku Wlkp.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Wieczorynki 34.

Grodzisk Wlkp. ul. Rakoniewicka 24. 554-U3

† Z głębokim bólem i rozpaczliwie w sercu zawiadamiamy, że dnia 12 lutego 1984 r. po krótkich cierpieniach zmarła w trzeciej wiosnie życia nasza ukochana córeczka, siostrzyczka, wnuczka i kuzynka, śp.

MARIA GIEREŚ

Pogrzeb odbędzie się 16 lutego br. o godz. 15 na cmentarzu w Mosinie.

Rodzice, dziadkowie, brat i siostra

Puszczykówko, ul. Berwińskiego 16. 33751g

† W dniu 12 lutego 1984 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana mama, teściowa i babcia, przeżywszy 66 lat, śp.

IRENA BABST

z domu Halkóczy

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 16 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Os. Rzeczypospolitej 23/7. 551-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 lutego 1984 roku odszedł od nas na zawsze mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, brat, teść i dziadek

ś. † p.

EDWARD RZEPCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 16 bm. o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Poznań, Łódź, Warszawa

ul. Madańskiego 11. 859-U3

† Dnia 9 lutego 1984 r. po ciężkich cierpieniach odszedł od nas, przeżywszy 80 lat nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

ALOJZY WYSTAŃSKI

Pamięć o Nim pozostanie w nas na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 16 lutego br. o godz. 10.10 na cmentarzu w Junikowie.

W głębokim bólu i smutku

pograżeni synowie z rodzinami

Poznań, ul. Długosza 7 m 2, Wiosenna 9 m 4.

Osiedle Jagiellońskie 17. 36514g

† Dnia 11 lutego 1984 roku zmarł po długotrwałej chorobie nasz kochany brat, szwagier, wujek, ojciec, teść i dziadek, śp.

STEFAN NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 16 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążony

Andrzej z rodziną

Bogucin, ul. Wrzosowa 20. 561-U3

† Dnia 11. II. 1984 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza droga mama, teściowa, babcia i prababcia, lat 78

ś. † p.

KATARZYNA SKWISZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 16 bm. o godz. 11 na cmentarzu Sołackim przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

RODZINA

33787g

Dnia 11. 2. 1984 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 61

ś. † p.

MIECZYSLAW BIAŁAS

Pogrzeb odbędzie się dnia 16. 2. br. o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

O czym zawiadamia

RODZINA

Poznań, Głogowska 153 m 10. 33770g

† Dnia 12 lutego 1984 roku zmarł w Bogu po długiej chorobie nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

WITOLD CYLWIK

lat 64

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 16 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Poznań, ul. Głogowska 176 m 4. 560-U3

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze życia, śp.

STANISŁAWA PRZYCHOCKIEGO

szczególnie delegacji Powstańców Wielkopolskich, Cechu Rzeźników, sąsiadom i znajomym serdeczne „Bóg zapłać” składa:

żona, córka, zięć, wnuk

i wnuczka z rodzinami

33398g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE, ul. Grunwaldzka 19 — zatrudnia

- PORTIERÓW na cały etat
- SPRZĄTACZKI na cały etat
- PALACZY na cały etat lub pół etatu
- GOŃCA

Zgłoszenia i informacje Dział Administracji pok. 13 a tel. 600-41, wewn. 146. -B

Praca

Pamięnkę do sprzedawania kwiatów, kobiety do pracy w ogrodnictwie przy kwiatkach przyjeź. Umultowo, ul. Zielona 23. Dojazd autobusem 105. 33560g

Zakład blacharski przyjmie zlecenia na wyoblarnie części lamp, pušek. Rzepka, Mrowino, Kopernika 2. 27606g

Kupno

Kupię zgrzewarkę do folii PCV. Oferty 32638g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Bony rewolucyjne. Oferty 28864g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię sztruksa, teksas, overlocka pięciodłukowego, Gliwice tel. 21-02-82. 26096g

Kupię umywalkę z nóżką 75 cm białą krajową tel. 473-55. 25031g

Sprzedaj

Sprzedam dywan zagraniczny 2,4 x 3,4. Poznań, ul. Pochyła 26. 33107g

Obrobarka drewna nowa: toczenie, wiercenie pilowanie, szlifowanie, heblowanie, frezowanie, 220 V. Oferty z ceną 34854g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Obsztyt kożuch i ubranie męskie sprzedam tel. 66-54-27 po 14. -B

Sprzedam karoserię Fiat 126p po wypadku tel. 32-59-75 wieczorem. 33850g

Uwaga ogrodnicy, pieczarkarze, działkowcy! Nowo zorganizowana ko palnia torfu w Łaziskach 4 km od Wągrowca, poleca doskonały torf. Sprzedaż: środy, czwartki, piątki. Zamówienia poniedziałki, wtorki 8-14, tel. Wągrowiec 21-685. 26656g

Asparagus sprengeri nie kwitnący — sadzonki, przyjme zamówienia, sprzedam. Mosina Sowińska 12 tel. 282. 26296g

Bilard elektryczny i gre telewizyjna. Gdańsk, tel. 41-16-92. 25537g

Kurczaki 1,0-1,4 kg patroszone sprzedaje Kresowa 1 (pętla autobusowa 67). 22135g

Zuka — nowa kabina i rama sprzedam lub za mienie na ciągnik, Ruchocice tel. 9, gm. Rakoniewice. 89p

Zaginal młody bokser jasny/braz, przy lewym uchu ma białe plamki. Zwrot za wynagrodzeniem Osiedle Kosmonautów 22 m 61. 33382g

Zguby

Zaginal młody bokser jasny/braz, przy lewym uchu ma białe plamki. Zwrot za wynagrodzeniem Osiedle Kosmonautów 22 m 61. 33382g

Różne

Zakład malarski przyjmie zlecenia tel. 603-63. 26526g

Instalacje elektryczne tel. 77-66-42. 22431g

Spółdzielcze M-3 w Śremie zamienie na Poznań nowe lub stare budownictwo, tel. 20-64-63. 25900g

Zamienie mieszkanie 56 m2 łazienka, wysoki parter na mniejsze z centralnym lub piecami akumulacyjnymi. Oferty 25375g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienie mieszkanie 56 m2 łazienka, wysoki parter na mniejsze z centralnym lub piecami akumulacyjnymi. Oferty 25375g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienie mieszkanie 56 m2 łazienka, wysoki parter na mniejsze z centralnym lub piecami akumulacyjnymi. Oferty 25375g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienie mieszkanie 56 m2 łazienka, wysoki parter na mniejsze z centralnym lub piecami akumulacyjnymi. Oferty 25375g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienie mieszkanie 56 m2 łazienka, wysoki parter na mniejsze z centralnym lub piecami akumulacyjnymi. Oferty 25375g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienie mieszkanie 56 m2 łazienka, wysoki parter na mniejsze z centralnym lub piecami akumulacyjnymi. Oferty 25375g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienie mieszkanie 56 m2 łazienka, wysoki parter na mniejsze z centralnym lub piecami akumulacyjnymi. Oferty 25375g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienie mieszkanie 56 m2 łazienka, wysoki parter na mniejsze z centralnym lub piecami akumulacyjnymi. Oferty 25375g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienie mieszkanie 56 m2 łazienka, wysoki parter na mniejsze z centralnym lub piecami akumulacyjnymi. Oferty 25375g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienie mieszkanie 56 m2 łazienka, wysoki parter na mniejsze z centralnym lub piecami akumulacyjnymi. Oferty 25375g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Konińskie

Rolnicy nie chcą zgłaszać wniosków „do szuflady”

Proces rejestracji kółek rolniczych w województwie konińskim nabrali szereg nasilenia jesienią ubiegłego roku. Dotychczas w Sądzie Rejonowym w Koninie zarejestrowano ponad 850 kółek, zrzeszających około 70 000 członków. Ponadto swoje statuty przedstawiło sądowni do zatwierdzenia 45 gminnych związków rolników, kółek i organizacji rolniczych.

Ostatnio odbyło się spotkanie delegatów na zjazd krajowy tej organizacji z przedstawicielami władz wojewódzkich. Szeroko omówiono sprawy już zatwierdzone po myśli rolników, jak i takie, których dotychczas nie udało się wyegzekwować.

Jeden z wniosków dotyczył zwiększenia przydziału sprzętu do spółdzielni kółek rolniczych w celu odnowy parku maszynowego. Przydział wojewody konińskiego prawie w całości pokryły potrzeby, z wyjątkiem pras zbierających, przyczep-wywrotek i opryskiwaczy. Ważnym zadaniem SKR staje się

opieka techniczna nad ciągnikami i maszynami rolniczymi, należącymi do rolników indywidualnych. Nie jest to na razie możliwe w stopniu zadowalającym z powodu niewielkiej powierzchni warsztatowej oraz niedostatku urządzeń, przyrządów i narzędzi. Na przykład w minionych trzech latach województwo otrzymało 5 ton karmii, podczas gdy dla zaspokojenia najniezbędniejszych potrzeb brakuje ich jeszcze co najmniej piętnaście.

Nie w pełni zrealizowany został postulat szerszego włączenia się SKR w realizację programu wodociągowania wsi i melioracji. Jednocześnie spółdzielni zgłosiło gotowość zakupu specjalistycznego sprzętu (głównie koparek i koparko-ladowarek), ale na gotowość się skończyło. Niezadowolając się zdaniem rolników — jest stan zdrowia mieszkańców wsi. Zgłosili więc projekt udostępnienia w niektóre dni tygodnia w każdym wiejskim i gminnym ośrodku zdrowia specjalisty-

cznych poradni. Niestety, odpowiedź Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego zawiera stwierdzenie, że jest to zbędne.

Na zjeździe wojewódzkim domagano się zmiany organizatora kontraktacji żywności. Odpowiedź Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, wskazująca na zgodność tej zmiany z przepisami prawnymi, również nie spotkała się z zadowoleniem gospodarzy. Nie udało się też zatwierdzić całodobowych dyżurów w gminnych punktach weterynaryjnych. Potwierdzeniem nieliczenia się z opiniami przedstawicieli wsi było wprowadzenie z nowym rokiem podwyższonych składek na ubezpieczenie rolników i ich rodzin.

Troska o losy wsi jest od dłuższego czasu jednym z podstawowych elementów polityki rządu. Członkowie związków rolników, kółek i organizacji rolniczych uważają jednak, że oni również powinni mieć wpływ na kształtowanie polityki rolnej, warunków socjalno-bytowych ludności wiejskiej. Tak długo jak współdecydowanie w tych sprawach na różnych szczeblach administracji pozostanie tylko na papierze, organizacja ta nie będzie miała odpowiedniego prestiżu i rangi (les)

Kaliskie

Zbiórka na pomnik w wielu szkołach

Apel uczniów Zespołu Szkół Zawodowych im. Karola Świerczewskiego w Pleszewie (Kaliskie), skierowany w listo padzie zeszłego roku do całej młodzieży szkolnej o włączenie się w akcję pomnażania konta budowy szpitala-pomnika Centrum Zdrowia Matki Polki, nie pozostaje bez odpowiedzi. Za przykładem pleszewskiej młodzieży, która przekazała na to konto 10 000 złotych wypracowanych w trakcie akcji wykopkowej, poszli uczniowie innych szkół Kaliskiego.

I tak z Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 3 w Krotoszynie (z inicjatywy szkolnego koła LOK) przekazano ponad 8 000 złotych, a grono nauczycielskie zebrało jeszcze 2 000. Z kolei ze szkół w gminie Gizałki ofiarowano prawie 12 000 zł; zbiórką w poszczególnych szkołach kierował samorząd uczniowski bądź drużyny zuchowe i harcerskie. Podobną akcję przeprowadziła młodzież gminy Lubnice, przekazując na konto budowy w Łodzi ponad 16 000 zł. Niewiele mniej wpłacili na ten fundusz uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 2 w Pleszewie.

W Kaliskim jest już mało szkół, które by nie urządziły zbiórki na wsparcie szlachetnej inicjatywy. (msj)

Leszczyńskie

Wieś podzielona na ofiarnych obojętnych i przeszkadzających

Do Targowiska w gminie Lipno (Leszczyńskie) trafił listy śladem listu, opisującego perypetie związane z remontem świetlicy i budową w tej wsi remizy OSP. Nadesłany został przez młodzież z miejscowego koła ZSMP. W świetlicy — mimo późnych godzin wieczornych — zastaliśmy grupę młodych ludzi. Pracowali właśnie przy rozładunku przyczepy wypełnionej workami z cementem.

— Niestety, gdy trzeba, przychodzą stale ci sami — mówi przewodnicząca koła, Małgorzata Thiel. — Nie udało nam się pociągnąć za sobą wszystkich. Są tacy, zarówno wśród młodych jak i starych, którzy mają do społecznej pracy stosunek obojętny, ale są i tacy, którzy nie dość, że nie pomagają, to wręcz przeszkadzają.

Świetlicę wybudowano na początku lat sześćdziesiątych w czynie społecznym. Czas zrobił jednak swoje i obiekt, z którego dumna była wieś, pilnie wymagał remontu. Dwa lata temu młodzież z koła ZSMP wystąpiła z inicjatywą wykonania go własnymi siłami. Zaproponowano też poszerzenie świetlicy o spórą przybudówkę. Pomysłi wsparli miejscowi strażacy, którzy postanowili tuż obok — również w czynie społecznym — postawić remizę dla OSP.

Zawszad popłynęły obietnice pomocy. Obiecał ją także naczelnik gminy, przyrzekł Zarząd Gminy ZSMP. We własnym zakresie wymalowano świetlicę, wyłożono sufit płytami drewnopodobnymi, przebudowano pomieszczenia pomocnicze i scenę, a także wzięto się za stawianie przybudówki. W stanie surowym jest gotowa także remiza. A tymczasem obiecywana pomoc kapiała jak przysłowiowe kropie krzem z nosa.

Dopiero jesienią naczelnik głębiej sięgnął do kasy. Dał 150 000 złotych, sfinansował też zakup lamp oraz płyt na wyłożenie sufitu.

— Na tym wszystkim trzeba się było sporo nachodzić — wspominają ZSMP-owcy z Targowiska. — Czasami zniechęceni ciągłym dobijaniem się o każdy drobiazg, już chcieliśmy rzucić robotę i szukać na lepsze czasy dla społecznych inicjatyw. Ale patrzyła na nas cała wieś — także ta obojętna dla naszej inicjatywy część, a nie mogliśmy stanąć w pół kroku.

Z rozmowy wynika też, że „ośrodek dyspocyjny” miejscowości w domu Thielów. Głowa rodziny — Florian — jest naczelnikiem OSP, a córka Małgorzata — przewodniczącą koła ZSMP. Oni właśnie wydeptyli wiele ścieżek, by załatwić sprawy — początkowo wydawałyby się nie do załatwienia. W Targowisku jednak — mimo że pokonano wiele przeszkód — coraz trudniej o optymizm. W czerwcu przypada bowiem 50-lecie OSP i na dzień jubileuszu świetlica oraz remiza miały być gotowe. Tymczasem do zrobienia pozostały jeszcze wszystkie roboty wykończeniowe, a czas szybko ucieka. Oczekuje się więc bardziej niż do tej pory zdecydowanej i efektywnej pomocy administracji gminnej w dokończeniu remontu, a także wyposażenia świetlicy w sprzęt audiowizualny i gry świetlicowe.

— Chcemy, by można każdego dnia przyjemnie spędzić czas i w dodatku się nie nudzić, bo nie ma gorszej rzeczy niż pusty obiekt — podsumowuje rozmowę M. Thiel. — Obiekt świecący na co dzień pustkami, a zapelniający się tylko sporadycznie przy okazji imprez.

Czy się to uda mimo ofiarności części mieszkańców Targowiska? (ar)

Piłskie

Głosu połowy handlowców wysłuchują związkowcy działacze

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Pracowników Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Piłce działa ponad rok. Akces do organizacji powstał na bazie dobrze pracującej komisji socjalnej zgłosiło 860 osób czyli połowa tamtejszej załogi.

Za najważniejsze zadanie uznano zaraz na wstępie problemy warunków życia emerytów i rencistów. Przez 7 miesięcy zarząd związku rozpatrzył 43 wnioski o zapomogi wypłacając najbardziej potrzebującym 148 000 zł. Z myślą o niesieniu pomocy materialnej jak największej ilości zainteresowanych postanowiono 80 proc. związkowych funduszy przeznaczyć na ten właśnie cel. Podobnie rozdysponowano budżet tegoroczny rozszerzając go o imprezy sportowo-turystyczne.

Włączając się do dialogu z dyrekcją w sprawach załogi, związek opiniował w ubiegłym roku wnioski o kary i nagrody dla pracowników. Na 20 spraw dotyczących ukarania pracownika — spowodowa-

wano oddalenie — dziewięciu. Doczekał się też WPHW-owski związek własnego wydawnictwa. Jest nim biuletyn informacyjny „Związkowiec”, który poza bieżącymi informacjami o życiu, osiągnięciach i zamierzeniach wiele miejsca poświęca najżywniejszym problemom nurtującym handlowe załogi przedsiębiorstwa.

W tym roku podjęte zostaną konkretne działania w celu usuwania zagrożeń dla zdrowia, a także pomocy w korzystaniu z lecznictwa profilaktycznego i sanatoryjnego. Związek postuluje rozszerzenie zakładowej bazy kolonijnowo-wczasowej i upowszechnianie wśród załóg różnorodnych form kultury fizycznej, sportu i turystyki. Związek uczestniczyć więc będzie aktywnie w opiniowaniu wszelkich dokumentów wewnętrznych dotyczących spraw płacowych i socjalnych oraz przestrzegania dyscypliny pracy. W porozumieniu z biurem spraw pracowniczych, związkowcy już wkrótce przystąpią do opracowania specjalnego systemu praktyki dyscyplinarnej. (jot)

Poznańskie

Nad pęknięciami fundamentu katedry nadal głowią się znawcy

Zewnętrzny wygląd katedry gnieźnieńskiej — jednego z najokazalszych zabytków województwa poznańskiego — nie daje podstaw, by niepokoić się stanem budowlanym. Rzadko więc który tu rysta zapyta obecnie przewodnika o jej stan techniczny. Ale dla znawców jest to nie lada strapienie. Zresztą od dłuższego czasu w kręgu konserwatorów zabytków i nie tylko jest to jeden z ważkich tematów.

Wiąże się on z pokaźnymi pęknięciami, które pojawiły się na fundamentach katedry. Początkowo zbytnio się tym nie przejmowano, ale gdy rysy stały się wyraźne z tendencją do powiększania się — zaalarmowano specjalistów w tej dziedzinie. Ich ekspertyzy nie są jeszcze jednoznaczne, co wymaga kontynuowania prac badawczych.

Dlatego też w wojewódzkim planie wydatków na remonty i konserwacje obiektów zabytkowych jest na bieżący rok zarezerwowana kwota dla gnieźnieńskiej perły. Maja bowiem trwa badania dotyczące ustalenia przyczyn pęknięć fundamentów i możliwości zaradzenia im. Oby prace te przyniosły spodziewane rezultaty. (bop)

Odpowiadamy

Barbara Cieślak, Stęszew — Prosimy o dokładny adres, prześlemy wyjaśnienie Rejonu Przewozów Kolejowych. (35)

Grono spacerowiczów, Kicin — Towarzystwo Miłośników m. Poznania mieści się na Starym Rynku 9. (275)

Jarek G., Osiedle Lecha — Po dokładnej informacji prosimy zwrócić się do Zakładu Doskonalenia Zawodowego ul. Kościuszki 57. (271)

Zofia M., Głuszyna — Sprawy przekazałmy do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Prosimy o adres, wyjaśnienie prześlemy pocztą. (73)

Marek W., Osiedle Powstań Narodowych Oddział Wojewódzki Naczelnej Organizacji Technicznej mieści się na ul. Stalingradzkiej 5/9. (217)

Zmiany w sposobie rejestracji i oznaczania pojazdów

(PAP) Od początku roku obowiązują nieco zmienione zasady rejestracji, ewidencji i oznaczania pojazdów. W rozporządzeniu ministra komunikacji z 29 grudnia 1983 r., dużo uwagi poświęca się kwestiom własności pojazdów. Wraz z wnioskiem o zarejestrowanie należy przedstawić dowody:

- własności pojazdu (jeżeli był on już zarejestrowany w PRL — również ostatni dowód rejestracyjny);
• uiszczenia podatku od środków transportowych (pódatek drogowy);
• opłaty ubezpieczeniowej oraz opłaty za czynność rejestracyjną. Dowodem własności pojazdu mo-

że być jeden z następujących oryginalnych dokumentów: akt przekazania, zdawczo-odbiorczy, darowizny, umowa kupna-sprzedaży, rachunek lub faktura (z potwierdzeniem zapłaty), zaświadczenie sprzedaży, postanowienie sądu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Zostały sprzyjane zasady rejestrowania pojazdów zbudowanych z części, np. przez amatorów-mechaników. Posiadacz takiego pojazdu złożonego z części musi przedstawić dowody własności następujących zespołów: nadwozia, podwozia (ramy), silnika, skrzyni biegów, mostu napędowego, kompletnej osi nie napędzanej.

kół i ogumienia. Wprowadzenie tego wymogu zapobiegnie, a przy najmniej ograniczy budowanie sa-mochodów z kradzionych części. Tablice rejestracyjne obecnie traktowane są jako dokument. Dlatego też teraz można używać wyłącznie tablic wydanych przez naczelnika gminy (dzielnicę). Wszelkie inne tablice są uznawane jako nielegalne. W związku z tą zmianą właściciel samochodu, który na pewien okres chce go wyrejestrować (wycofać z ruchu) musi złożyć naczelnikowi gminy (dzielnicy) do depozytu nie tylko dowód rejestracyjny, ale również tablice rejestracyjne.

Pojazdy używane do celów zarobkowych dotychczas musiały mieć umieszczone z boku napisy zawierające nazwę i adres właściciela. W nowych przepisach zrezygnowano z tego wymogu. Na wozach przeznaczonych do kształcenia kandydatów na prawo jazdy, zamiast napisu „nauczyciel” musi teraz widnieć znak „L”.

LUTY 14 Wtorek. Walentego, Zenona. Słońce: 7.13-17.02

TEATRY

Poznań WIELKI — g. 19 Polski Teatr Tańca Balet Poznański: „Nocturna”, „Sekunda”, „Panna i śmierć”, „Yesterday”; POLSKI Scena w Malerz — g. 19 „Otarz wzniesiony sobie”; NOWY — g. 19 „Panoptikum a la Madame Tussaud” Wielkie umiarnie, czyli ezarna śmierć. Paris 1680”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Zemsta po latach” (kanad.); GOSTYN: „Janosik” (pol.); „Ucieczka z Nowego Jorku” (amer.); GÓRA ŚI.: „Sprawa Kramerów” (amer.); JAROCIN: „1941” (amer.); „Pies za burtą” (radz.); KALISZ Oaza: „Kochanica Francausa” (ang.); Syrena: „Zwolnienie

warunkowe” (amer.); „Dzięki Bogu już piątek” (amer.); KEPNO: „Tajemnicze spotkanie” (rum.); „Ostrze na ostrze” (pol.); KŁODAWA: „Wampir z Feratu” (czech.); KONIN Oskard: „Jeśli serce masz bijące” (pol.); „Dreszcze” (pol.); KOSCIAN: „Prognoza pogody” (pol.); KROTOSZYN: „Komandosi z Nawarony” (ang.); LESZNO Panorama: „Piękna i potwór” (czech.); „Konopielka” (pol.); OBORNKI: „Goście z galaktyki Arkana” (jug.); PIŁA Sokół: „Meżczyzna w peruce” (NRD); PLESZEW: „Dzieje grzechu” (pol.); „Śledem piegów” (NRD); PNIEWY: „I...jak Ikar” (fr.); RAWICZ: „Głowy pełne gwiazd” (pol.); „Wejście smoka” (Hongkong-amer.); SZAMOTULY: „Coma” (amer.); SRĘM Słońce: „Prawdziwe życie Drakuli” (rum.); ŚRODA: „Zonaty kawaler” (radz.); „Wizja lokalna 1981” (radz.); TRZCIANKA: „Marzenia o Zambelzi” (czech.); WRONKI: „Violette i Francois” (fr.);

WRZESNIA: „Tajemnica zamku w Karpatach” (czech.); WSCHOWA: „Wejście smoka” (amer.);

RADIO

Z PROGRAMU I: 8.30 — Przegląd prasy; 9.05 — Transmisja z uroczystości pogrzebowych Jurija Andropowa z Moskwy; 13.30 — Miniatury muzyczne; 14.55 — Pięć minut o teatrze; 17.20 — Kronika olimpijska; 20.10 — Koncert życzeń; 21.05 — Antologia chopinowska; 22.20 — Wieczorna kronika olimpijska. Wiadomości: 0.01, 1.02, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 19, 20, 22, 23. Z PROGRAMU II: 8.10 — Przeboje non-stop; 10 — Godzina melodans; 14.10 — Muzyka z ecranów; 16 — Wielkie dzieła, wicely wykonawcy; 19.30 — Wieczór w filharmonii; 21.40 — Teatr PR — „W poetyckiej szacie miłości”; 0.45 — Miniatura literacka. Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 20.43, 0.50. Z PROGRAMU III: 6 — Zapraszamy do Trójki; 11 — Nieznane dzienniki M. Dabrowskiej — „Kształt człowieczeństwa”; 14 — Muzyka przed kurtyną; 16 — Za-

praszamy do Trójki; 19 — Zapiski życia; 21 — Mistrzowie francuskiego baroku; 23 — Zapraszamy do Trójki. Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05. Z PROGRAMU IV: 8.10 — Magazyn dla młodych matek; 11 — „Lacina sól polskiej mowy” (język polski, szkoły średnie); 14.30 — Piano-forte — magazyn muzyczny; 16.35 — Na historycznej wokandzie — W. Witos; 18.40 Rady narodowe w systemie władzy; 20.30 — Wieczór muzyki i myśli; 23.10 — Muzykoterapia. Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50.

AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17.05 — Chwila muzyki; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Temat dnia; 17.30 — Tak się rzeczy mają — magazyn młodzieżowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I 6 — TTR Uprawa roślin; 6.30 — TTR Mechanizacja rolnictwa, sem. 2;

9.00 — Transmisja uroczystości pogrzebowych Jurija Andropowa z Moskwy;

14.00 — TTR Mechanizacja rolnictwa, sem. IV;

15.25 — NURT Cywilizacja i kultura współczesna;

16.00 — „U przyjaciół”; 16.30 — DT — Wiadomości; 16.40 — Dla młodych widzów „Latający Holender”; 17.05 — Kino najmłodszych; 17.30 — „Domy z deszczu” polski film fab;

18.30 — Studio olimpijskie; 19.00 — Dobranoc; 19.10 — Ody olimpijskie z poezji Jarosiawa Iwaszkiewicza;

19.30 — Dziennik; 20.00 — Sprawozdanie z uroczystości pogrzebowych Jurija Andropowa w Moskwie;

20.30 — Studio olimpijskie; 21.15 — Wydarzenia — Telefon „dwójki”; 21.30 — Studio olimpijskie; 22.40 — Literatura i ekran „Zacisze” (odc. 2) ostatni filmu radz.;

20.30 — Tak tu cicho o zmierzchu” film fab. prod. radz. 22.45 — DT — 24 godziny; 23 — Studio olimpijskie;

PROGRAM II

17.00 — Wiadomości — Telefon „dwójki”; 17.10 — Studio olimpijskie; 18.30 — Teleskop; 19.00 — Film dok; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Sprawozdanie z uroczystości pogrzebowych Jurija Andropowa w Moskwie;

20.30 — Studio olimpijskie; 21.15 — Wydarzenia — Telefon „dwójki”; 21.30 — Studio olimpijskie; 22.40 — Literatura i ekran „Zacisze” (odc. 2) ostatni filmu radz.;

Głos Wielkopolski — redaktorzy w województwach: KALISZ ul. Kozimierzowska 4 tel. 762-50; KOMIN pl. PZPR 5 tel. 266-67; LESZNO ul. Słowianska 38 tel. 20-60-68; PIŁA ul. Okrzei 7a tel. 226-30.